Dziś dodatek ŚWIAT i ŻYCIE

NIEDZIELA
25 kwietnia 1948 r.

CZYTELNIK

Nr 115 (1144) — Rok IV

Dziennik Zachodni

Wyd. ABCDEFG

Cena 10 zł

Na linii demarkacyjnej

Agenci Schumachera organizują bandy w Berlinie

Anglosasi protektorami szpiegów i spekulantów

MOSKWA (PAP). Tygodnik radziecki „Nowoje Wremia" w korespondencji z Berlina, zatytułowanej „Na linii demarkacyjnej", demaskuje kampanię prasy anglo-amerykańskiej, rozsiewającej pogłoski o rzekomej „Bitwie o Berlin". Pismo wskazuje, że cała ta zakłamana kampania prasowa stanowi etap w celu przygotowania opinii publicznej do nowych jednostronnych aktów mocarstw zachodnich w Niemczech, czego wyrazem jest obecna konferencja w Londynie.

Nawiązując do znanych zarządzeń organów radzieckich w sprawie kontroli ruchu międzystrefowego, „Nowoje Wremia" wskazuje, że **linia demarkacyjna była systematycznie naruszana od strony stref zachodnich.** Przekraczały ją nie tylko masy głodujących Niemców w poszukiwaniu żywności oraz spekulantów, lecz i bandy przestępców kryminalnych i dywersantów.

W mieście Wernigerode aresztowano w marcu b. hitlerowskiego oficera Wolfganga Hoffmana, przybyłego z Hamburga, który stał na czele szajki bandyckiej, składającej się z mieszkańców strefy brytyjskiej. Przed kilkoma miesiącami banda dywersantów, przybyłych ze stref zachodnich, usiłowała wysadzić w powietrze budynek komitetu powiatowego SED w Bernburgu oraz dokonać zamachu na radzieckiego komendanta tego powiatu, rzucając bombę na jego samochód.

16 marca w mieście Falkensee aresztowano grupę dywersantów, nasłanych przez organy amerykańskie, u których znaleziono 18 granatów ręcznych, broń palną i około 750 naboi. W mieście Bauzen zatrzymano niejaką Elzę Zutter, która zeznała, że przeszła specjalne przeszkolenie w strefie brytyjskiej i przybyła do strefy radzieckiej **z poleceniem organizowania morderstw, a następnie rozpowszechniania pogłosek, że morderstwa te są rzekomo „dziełem komunistów".** 23 marca w mieście Rathenow pojawiła się grupa nasłanych dywersantów, która usiłowała zniszczyć wodociąg miejski itd.

Autor korespondencji — Zieliński przekonał się naocznie, że *brytyjski formularz urzędowy*, zezwalający na przejazdy w celach służbowych z Berlina do Hanoweru, *był w wielkiej ilości wydawany w konspiracyjnym mieszkaniu w Berlinie przez niejakiego Klemmera, sekretarza Schumachera, ludziom wykonującym polecenia tego ostatniego.*

„Nowoje Wremia" wskazuje również, że w *ciągu ubiegłych 2 miesięcy przesłano nielegalnie z Berlina do stref zachodnich koleją i drogami wodnymi 45 tys. ton aparatury technicznej, około 15 tys. ton złomu metalowego, 450 wagonów żywności itd.*

Pismo stwierdza że wprowadzenie radzieckich zarządzeń kontroli komunikacji międzystrefowej spowodowało normalizację ruchu towarowego i pasażerskiego. Dzięki oczyszczeniu dróg z przewozu nielegalnych transportów, powstały możliwości dla dalszego rozszerzenia handlu międzystrefowego. Oczywiście, wszelkie transporty, przeznaczone dla zaopatrzenia ludności Berlina, przepuszcza ne są bez przeszkód. Mimo to — pod kreśla tygodnik — prasa reakcyjna nadal krzyczy o „bitwie o Berlin", rozpisuje się o różnych wariantach „mostu powietrznego" między strefami zachodnimi i Berlinem itp.

Wszystkie te podejrzane sensacje — zaznacza pismo — świadczą o tym, że ich autorzy występują jako protektorzy szpiegów i spekulantów, działających w strefie radzieckiej. Fakt, że „sensacje" te rozdmuchują oficjalni przedstawiciele anglo-amerykańskich władz okupacyjnych, świadczy niewątpliwie o tym, iż całą tę kampanię wszczęto przeciwko radzieckim władzom okupacyjnym w tym celu, aby użyć jej za pretekst do utworzenia przez mocarstwa zachodnie „Republiki Frankfurckiej" — pisze na zakończenie „Nowoje Wremia".

Targi międzynarodowe w Londynie

Targi Międzynarodowe w Poznaniu

Rys. Gwidon Miklaszewski

Trzy pałace w Warszawie

na użytek instytucji użyteczności publicznej

Warszawa (SAP). W bieżącym sezonie budowlanym prowadzone będą na terenie Warszawy intensywne prace nad zabezpieczeniem i odbudową zabytków w stolicy. Już w chwili bieżącej SPB, na zlecenie Warszawskiej Dyrekcji Odbudowy, prowadzi roboty na terenie trzech pałaców o dużej wartości zabytkowej.

W pochodzącym z XVIII wieku Pałacu Paca, przy ul. Miodowej nr 15, odbudowuje się skrzydła i front. W 250 pokojach i 2 salach znajdą pomieszczenie biura Ministerstwa Zdrowia. — **Całkowity koszt odbudowy wyniesie około 150 milionów zł.**

W pałacu Radziwiłła, który stanowi równie cenny zabytek architektoniczny, roboty nad odbudową wznowione zostały 9 kwietnia rb. po przerwie, spowodowanej wniesieniem przez ks. Janusza Radziwiłła sprawy o reprywatyzację. Pałac ten oddany zostanie do użytku Zarządowi Głównemu Zw. Zaw. Pracowników Spółdzielczych.

W pałacu Lubomirskich, przy Placu Żelaznej Bramy 10, mieścić się będzie Muzeum Archeologiczne. Obecnie rozpoczęto już roboty nad odbudową środkowej części frontu, składającej się z trzech kondygnacji. Odbudowa dalszych części pałacu nie jest jeszcze zaprojektowana ze względu na brak kredytów. Koszt robót wykonywanych przez SPB wyniesie 8 i pół miliona zł. Pałac ten gotów będzie w stanie surowym na 20 sierpnia rb.

Depesza kondolencyjna amb. Hejreta

do dyrektora nacz. CZPW

Katowice. Generalny dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego, inż. Fryderyk Topolski, otrzymał depeszę następującej treści:

„Proszę przyjąć wyrazy najgłębszego współczucia z powodu zgonu Pierwszego Górnika Polski, Wincentego Pstrowskiego, którego wielkie wyniki pracy naśladowcy lud pracujący wszystkich państw demokratycznych do wzmożenia wysiłków na polu odbudowy zniszczeń powojennych. Śmierć Wincentego Pstrowskiego była ciosem również i dla ludu pracującego Czechosłowacji, której gospodarka ma tyle wspólnego z Zagłębiem Śląsko-Dąbrowskim.

Józef Hejret
ambasador Czechosłowacji

Nota Albanii

do rządu włoskiego

Belgrad (PAP). Dnia 21 kwietnia poseł Albanii w Belgradzie złożył z polecenia rządu albańskiego w poselstwie włoskim w Jugosławii notę protestującą przeciwko uwięzieniu przez władze włoskie przedstawiciela Albanii przy komisji morskiej czterech mocarstw w Rzymie. Przedstawiciel Albanii miał paszport dyplomatyczny zapatrzony w wizę włoską. Nota określa ten niczym nie usprawiedliwiony krok jako naruszenie traktatu pokojowego oraz jako akt nieprzyjacielski wobec Albanii.

Trzęsienie ziemi w Grecji

Rzym. (PAP) — Obserwatorium w Trieście zanotowało w czwartek silne trzęsienie ziemi, które prawdopodobnie miało miejsce w Grecji lub na należących do Grecji Wysp. Japońskich. Obserwatorium w Bari również doniosło, że w czwartek po południu zaobserwowano wstrząs podziemny w odległości około 400 km.

Tragedia narodu ormiańskiego

Wallace potępia politykę USA wobec Turcji

Nowy Jork (PAP). Henry Wallace wygłosił ostatnio przemówienie na przyjęciu zorganizowanym przez komitet ormiański, popierający jego kandydaturę. Przyjęcie to odbyło się z okazji miesiąca żałoby po ofiarach terroru tureckiego, zamordowanych w 1915 r.

Wallace podkreślił, że polityka Departamentu Stanu w stosunku do Turcji stanowi poparcie dla militarystów tureckich, którzy sprzeciwiają się zrealizowaniu słusznych dążeń narodu ormiańskiego. Wśród tragedii, które miały miejsce w różnych krajach, tragedia która dotknęła naród ormiański jest jedną z najstraszniejszych. — oświadczył Wallace.

Tymczasem Ormianie amerykańscy dowiadują się dzisiaj, że Departament Stanu posyła pieniądze i sprzęt wojskowy tym samym militarystom i feodałom tureckim, którzy w ciągu wieków wyniszczyli naród ormiański i którzy zwalczają słuszne dążenia narodowościowe Ormian. Nie dziwi się wcale, że Ormianie amerykańscy stanęli po stronie bojowników o pokój, biorąc pod uwagę wspaniałe dzieje narodu ormiańskiego i więzi łączące Ormian amerykańskich z ich braćmi zza Oceanu.

Polski statek

po raz pierwszy z Afryki

Szczecin (ZAP). Port szczeciński powiat ostatnio **po raz pierwszy polski statek przybywający z Afryki.** Jest to „Opole", który w ciągu 15 dni przebył odległość z północnej Afryki do Szczecina. 33 osobowa załoga statku odbyła podróż w dobrym stanie pod kierownictwem kpt. Jerzego Lewandowskiego.

„Opole" przywiozło do Szczecina 2.650 ton fosfatów. Zostały one już zamagazynowane z przeznaczeniem dla Państwowej Fabryki Superfosfatów. Placówka ta poważnie zniszczona w czasie ostatniej wojny znajduje się obecnie w jednej z ostatnich faz odbudowy. Będzie ona wytwarzała nawozy sztuczne dla rolnictwa. Położenie przedsiębiorstwa jest bardzo korzystne, bowiem zakłady te znajdują się bezpośrednio nad Odrą, tak że surowce składa się wprost ze statków na tereny fabryczne. Odpadają więc kosztowne transporty w głąb kraju.

110 zbrodniarzy jugosłowiańskich

zwolniły władze angielskie w Muenster

Belgrad (PAP). Dzienniki jugosłowiańskie z oburzeniem omawiają wiadomość o zwolnieniu przez władze brytyjskie 110 jugosłowiańskich przestępców wojennych obozu w Münster. W obozie tym przebywało 147 przestępców wojennych, z których sądy brytyjskie postanowiły przekazać władzom jugosłowiańskim jedynie 16. Co do pozostałych, to część z nich znikła w tajemniczy sposób z obozu, 110 zaś więźniów sądy brytyjskie zwolniły, ponieważ jak oświadczył rzecznik rządu angielskiego, dowody przedstawione przez Jugosławię okazały się rzekomo nie wystarczające.

Prasa przypomina, że brytyjskie władze okupacyjne w Niemczech i Austrii uwięziły zaledwie 147 spośród 1.200 przestępców, których ekstradycji domagał się rząd jugosłowiański.

Nowy minister handlu USA

Waszyngton. (PAP) Charles Sawyer, b. ambasador amerykański w Belgii, przyjął nominację na ministra handlu po Harrimanie, który będzie obecnie „ambasadorem" planu Marshalla w Europie.

Jedność robotnicza — podstawą polskiego socjalizmu

Przemówienie premiera Cyrankiewicza na Radzie Naczelnej PPS

Warszawa (SAP). W Warszawie odbyło się posiedzenie Rady Naczelnej PPS. Obrady zagaił przewodniczący Rady — wicemarsz. Szwalbe, zaznaczając na wstępie, że zgodnie ze Statutem, w okresie międzykongresowym Rada Naczelna ustala linię polityczną partii. Podkreślając wielką wagę posiedzenia Rady Naczelnej, wicemarszałek Szwalbe zwrócił uwagę na to, że **odbywa się ono w historycznym momencie zjednoczenia klasy robotniczej.** Dużo uwagi poświęcił mówca tradycjom jednościowym w Polskiej Partii Socjalistycznej i innych odłamach ruchu robotniczego. W okresie ostatnim, zwłaszcza od Kongresu Wrocławskiego, **nastąpiło w masach pepesowskich widoczne pogłębienie świadomości o konieczności połączenia organicznego obu partii robotniczych.** Dzisiejsze posiedzenie Rady Naczelnej jest formalnym wstępem do nowego okresu, w jaki wchodzi PPS — zakończył wicemarsz. Szwalbe.

Następnie dłuższy referat polityczny wygłosił sekretarz generalny PPS — **premier Cyrankiewicz,** który poruszył w swym referacie szereg problemów, związanych z obecnym okresem PPS na drodze do jedności organicznej.

Dużo uwagi poświęcił mówca kapitulanctwu prawicy w PPS, która stara się wywołać nastroje paniki i przygnębienia w partii, przedstawiając jedność jako kapitulację. W rzeczywistości jest wręcz przeciwnie. **Ostrzymy broń która rozstrzygnie o przyszłych zwycięstwach klasy robotniczej w skali krajowej i międzynarodowej.**

Mówiąc o zadaniach okresu, jaki nastąpi po 1 maja, premier Cyrankiewicz zapowiedział szeroką dyskusję wśród członków PPS i PPR nad zagadnieniem pogłębienia wspólnej platformy ideologicznej nowej partii.

Koncepcja polskiej drogi do socjalizmu opiera się na jedności robotniczej. Pierwszym jej etapem był jednolity front, a w perspektywie była zawsze jedność organiczna. Obecnie, gdy dojrzały warunki obiektywne, a masy dojrzały subiektywnie, ta jedność jest nie tylko możliwa, lecz stała się nakazem chwili. Wymaga jej interes polskiej klasy robotniczej, Polski i międzynarodowego ruchu robotniczego.

Na zakończenie przedpołudniowego posiedzenia sekretarz CKW Ćwik, przedstawił przebieg dotychczasowych wspólnych zebrań PPS i PPR, poświęconych omówieniu obecnego etapu ruchu robotniczego na drodze ku jedności organicznej.

Repatrianci z Włoch

Dziedzice (ZAP). Do Dziedzic przyjechał pociąg sanitarny Polskiego Czerwonego Krzyża, wiozący w 23 wagonach transport repatriantów z Włoch. Transportem tym powróciło do kraju 230 osób. Po załatwieniu na punkcie etapowym PUR-u niezbędnych formalności, repatrianci rozjeżdżają się indywidualnie po kraju. Prócz tego transportu, przez Dziedzice przejeżdżają nadal indywidualni repatrianci, powracający do kraju na własną rękę. Ostatnio przybyło 13 osób z Czechosłowacji, 24 osoby z sowieckiej strefy okupacyjnej Austrii oraz 2 osoby z Argentyny.

Markos w ofensywie

Belgrad (API). Radiostacja wolnej Grecji donosi, że jednostki armii demokratycznej posuwają się naprzód w rejonie Janina, Arhangel, Sitsa i Megavron. W Macedonii zachodniej wojska demokratyczne opanowały miejscowość Trybonia.

Nadeszły maszyny drogowe

ze Szwecji i Stanów Zjednoczonych

Kraków. (PAP) Do Krakowa nadeszły maszyny do robót drogowych, zakupione przez Ministerstwo Komunikacji w Szwecji i Stanach Zjednoczonych. Są to maszyny do robót ziemnych, wykonujące prace, związane z wykopami oraz do robót betonowych nawierzchniowych. Jeden zespół maszyn może w ciągu roku wykonać około 20 km jezdni betonowej 7-metrowej szerokości. Prócz tego sprowadzono narzędzia, poruszane przy użyciu powietrza sprężonego lub prądu elektrycznego — narzędzia te służą do robót w skale, ziemi betonie itp.

Otrzymano też maszyny do wykonywania konstrukcji małych mostów stalowych i do robót pod wodą. Wykorzystaniem tego sprzętu przy pracach drogowych na terenie całego kraju zajmować się będzie Centrala Maszyn Drogowych w Krakowie. Centrala rozpocznie swoją działalność od prac w woj. krakowskim — na odcinku Wieliczka — Łapozyce i Nowy Targ Zakopane.

Międzynarodowe obrady prawników

Paryż. (PAP) — W Paryżu zakończono 3-dniową konferencję prezydium Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawników-Demokratów pod przewodnictwem prezesa Rady Stanu, prof. Rene Cassin.

Najbliższy kongres wyznaczono na sierpień br. do Pragi. Głównym tematem obrad będą: sprawa międzynarodowych gwarancji praworządności oraz sankcji prawnych przeciwko prasowej propagandzie wojennej.

Z ramienia Polski w posiedzeniu prezydium uczestniczył prok. Sawicki.

Niemieckie kłamstwa o „krwawej niedzieli"

Forster podsycał oszczerczą propagandę

Gdańsk. (PAP) „Wysłałem na wschód moje „oddziały trupich czaszek" z rozkazem zabijania bez litości i pardonu wszystkich mężczyzn, kobiet i dzieci polskiej rasy i języka" — pisał Hitler przy końcu sierpnia 1939 r. Aby znaleźć jakieś uzasadnienie dla wykonania tego rozkazu, **Forster podsycał kłamliwą propagandą o rzekomych morderstwach, dokonanych na ludności niemieckiej w czasie działań wojennych.** O metodach i celach tej propagandy mówił biegły prof. Bossowski w trzynastym dniu procesu.

Po trzydniowej przerwie w rozprawie Najwyższy Trybunał Narodowy prowadził w dalszym ciągu postępowanie dowodowe, wysłuchując na wstępie wyjaśnień oskarżonego Forstera który starał się pomniejszyć swoją winę, wywodząc, że prześladowania Polaków nie były zjawiskiem właściwym jedynie dla Pomorza, ale miały miejsce na wszystkich terenach okupowanych.

„Niewinny gauleiter"

Forster przedstawia siebie jako jednego z wielu gauleiterów, wypełniających te same rozkazy, obowiązujące w całej Rzeszy.

Jeśli chodzi o likwidację zakładu dla umysłowo chorych, Forster stara się zrzucić winę na Himmlera i SS.

W związku z wyjaśnieniami oskarżonego zabrał głos prokurator Siewierski, który przedłożył Trybunałowi nowy dowód rzeczowy winy Forstera przy wywieraniu przymusu na Polaków opierających się wpisowi na niemiecką listę narodową. Jest to fotokopia sprawozdania, przesłanego Himmlerowi przez wyższego dowódcę SS i policji w Gdańsku Hildebranda. Hildebrand zarzuca Forsterowi niezręczność przy wywieraniu nacisku na ludność polską.

Zdaniem Hildebranda, Forster posunął się do takich gróźb, że wywołał przerażenie wśród Polaków i na skutek tego istnieje możliwość zgłoszeń przez ludzi nie mających nic wspólnego z rasą germańską, to zaś może doprowadzić do rozbicia jednolitości narodowej Niemców.

Z kolei wygłosił opinię biegły prof. Józef Bossowski, mówiąc o metodach i celach kłamliwej propagandy niemieckiej, która powstała dookoła zdarzeń w czasie tzw. „krwawej niedzieli" w Bydgoszczy.

Biegły stwierdził, że zarówno w oficjalnych, jak i nieoficjalnych publikacjach propagandowych głosili hitlerowcy, iż w czasie działań wojennych w r. 1939 Polacy mieli zamordować ponad 58.000 bezbronnych Niemców. Jednym z celów tych publikacji miało być wywołanie przekonania, że nie może być mowy o utworzeniu niepodległego państwa polskiego, ponieważ Polacy są barbarzyńcami.

Cytując autentyczne dokumenty władz niemieckich, biegły wskazał, że Niemcy zorientowali się, iż dla przeforsowania tej opinii okaże się niedostateczną liczba podawanych poprzednio 5000 ofiar rzekomego terroru. Podwyższyli więc liczbę tę na 58 tysięcy zabitych. Od tego czasu cały hitlerowski aparat propagandowy zgodnie operował tą liczbą.

Propaganda fałszu

Dalszą tezą propagandy hitlerowskiej było sugerowanie, że owe morderstwa popełnione zostały przez cywilną ludność polską, na skutek szyfrowanego rozkazu rządu polskiego. Propagandziści niemieccy utrzymywali, że rozkaz ten nadało Polskie Radio w dn 1 września 1939 r., oznaczając go szyfrem nr 59. W rzeczywistości owym słynnym rozkazem nr 59. był okólnik nadzoru prokuratorskiego w Warszawie w sprawie amnestii więźniów z okazji wybuchu wojny.

Cele tej kłamliwej propagandy zostały osiągnięte i to nie tylko w Polsce, gdzie wiele tysięcy Polaków padło ofiarą rzekomego odwetu, ale nawet i w samej Rzeszy. Charakterystycznym przykładem jest wygłoszona w owym czasie mowa komendanta obozu jenieckiego w Harzu, tzw. Oflagu 11a, który powiedział do zebranych jeńców polskich, iż wobec faktu zamordowania 58 tysięcy Niemców, nie będzie się on liczył z Konwencją Genewską o traktowaniu jeńców wojennych.

Po krótkiej przerwie przemawiał biegły dr Tadeusz Bierowski, adwokat z Gdyni, który w okresie przedwojennym był urzędnikiem Komisariatu Generalnego R. P. w Gdańsku. Dr Bierowski opisuje m. in. zajście, jakie miało miejsce w Gdańsku w 1936 r., gdy pocztylion polski Józef Lecha napadnięty został przez zgraję hitlerowców, wśród których znajdował się również osk. Forster. Według słów biegłego, Forster opluł wtedy polski samochód pocztowy, ozdobiony polskimi emblematami państwowymi. Forster dokonywał przeglądu uwięzionych w pierwszych dniach września 1939 r. Wiktoriaschule w Gdańsku Polaków, wykrzykując obelżywe przezwiska.

Na posiedzeniu popołudniowym złożył opinię biegły mjr. dr Franciszek Marszałek, przedstawiając sytuację kolejnictwa polskiego w Gdańsku. Z chwilą dojścia do władzy hitlerowców w Gdańsku wytworzył się stan otwartej walki w dziedzinie kolejnictwa.

Walka z elementem polskim na kolei rozpoczęła się od werbowania kolejarzy do NSDAP oraz usuwania aktywnych działaczy polskich.

Dalszą formą walki z elementem polskim na kolei był terror, stosowany wobec kolejarzy pracujących w polskich organizacjach społecznych i kulturalnych. 1 września 1939 r. hitlerowcy, dając upust swej nienawiści, zamordowali 17 osób spośród kolejarzy polskich i ich rodzin.

Podpisanie traktatu o wymianie towarowej

Co wyeksportujemy do Szwecji?

Warszawa. (PAP). Trwające od miesiąca w Warszawie rokowania handlowe polsko-szwedzkie, mające na celu wymianę towarów na okres roczny i unormowanie kwestii płatniczych zakończyły się w dniu 22 kwietnia rb. podpisaniem protokółu, który wejdzie w życie z dniem 1 maja rb. i będzie obowiązywał do 30 kwietnia 1949 roku.

Zgodnie z ustalonymi kontyngentami Polska wyeksportuje do Szwecji przede wszystkim następujące artykuły: 4.000 000 ton węgla i koksu oraz żelazo, stal, cynk, biel cynkową, sól, cukier, jaja i artykuły tekstylne na ogólną kwotę około 280.000.000 koron szwedzkich.

Za część eksportowanego węgla Szwecja zapłaci Polsce wolnymi dewizami. Wartość eksportu szwedzkiego osiągnie 150 milionów koron szwedzkich i obejmować będzie celulozę rudę żelazną, maszyny, narzędzia, makulaturę, łożyska kulkowe, konie, śledzie i t. p.

Rokowania prowadził ze strony polskiej doradca traktatowy Min. Przemysłu i Handlu min. pełnomocny dr A. Rose, zaś ze strony szwedzkiej min. E. Modig.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy w dniu 21 bm. wzięli udział w pogrzebie

śp. Józefa Szancera

a w szczególności Księdzu proboszczowi Ufniarskiemu z Dąbrowy, pracownikom Biura Mierniczego D. Z. P. W., oraz uczniom Państwowego Gimnazjum i Liceum Mierniczego w Katowicach składa tą drogą serdeczne podziękowanie

(1725) RODZINA

„Będziemy realizować ideę Pstrowskiego"

Zebrania załogowe na kopalni „Jadwiga" i „Mikulczyce"

Zabrze. W związku ze zbliżającym się Świętem Pracy w dniu 1 maja odbyło się na kop. „Jadwiga" w Zabrzu zebranie załogowe. Na wstępie uczcili zebrani górnicy jednominutowym milczeniem pamięć inicjatora współzawodnictwa pracy Wincentego Pstrowskiego, rębacza i pierwszego przodownika tej kopalni.

Z kolei inż. Ballenstedt, charakteryzując pokrótce sylwetkę Zmarłego podkreślił, że Jego praca stać się winna wzorem dla całej załogi, która musi się zdobyć na jeszcze większy wysiłek dla przyspieszenia odbudowy kraju.

Załoga uchwaliła rezolucję, w której **postanawia realizować ideę Pstrowskiego przez jeszcze wydatniejsze podnoszenie wydajności pracy.**

Następnie dyrektor kopalni inż. Cierpisz omówił sprawy związane z uroczystościami pierwszomajowymi. Po jego referacie załoga uchwaliła rezolucję, w której m. in. stwierdza:

„Świętując i manifestując w dniu 1 maja chcemy dać wyraz naszym przekonaniom, że **najlepszym udokumentowaniem naszych uczuć jedności klasowej będzie praca.** Pracownicy kopalń Zabrskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego nie mogą zadeklarować znacznych przekroczeń produkcyjnych ponad plan, ponieważ już samo wykonanie planu z powodu trudności technicznych i tektonicznych kopalń wymaga największych wysiłków w normalnym dniu roboczym. Nie chcąc aby z powodu Święta Robotniczego były uszczuplone efekty tej pracy oraz nie chcąc przyjąć darmo pieniężnego wynagrodzenia za ten dzień, uchwalamy **do końca kwietnia pracować na wszystkich zmianach produkcyjnych, pomocniczych, dziennych i nocnych jedną godzinę dłużej i to zarówno pracownicy fizyczni, jak i umysłowi".**

W zakończeniu rezolucji załoga wzywa załogi innych kopalń do pójścia w jej ślady, **przeznaczając zarobek uzyskany za pracę w dodatkowym czasie na fundusz budowy wspólnego Domu Partyjnego.**

W końcu zebrania omawiano szereg spraw wewnętrznych kopalni.

Tego samego dnia odbyło się również zebranie załogowe na kop. „Mikulczyce" w Mikulczycach, której załoga również zadeklarowała jedną godzinę pracy ponad normę w czasie od 1 maja, przeznaczając zarobek na ten sam cel.

Wiece włókniarzy przed 1 Maja

ŁÓDŹ. (PAP) W związku ze zbliżającym się świętem 1 Maja we wszystkich zakładach przemysłu włókienniczego odbywają się liczne zgromadzenia załóg fabrycznych i aktywistów organizacji politycznych, młodzieżowych oraz związków zawodowych.

Dziesiątki tysięcy robotników zgromadzonych na wiecach i masówkach stwierdzają, że jedność klasy robotniczej w ramach jednej organizacji politycznej przyczyni się do pomnożenia sił klasy pracującej w dziele odbudowy kraju, podniesie znaczenie międzynarodowe Polski oraz będzie czynnikiem wpływającym na dalszą stabilizację życia politycznego i gospodarczego kraju.

Coraz mniejsza wartość dostaw

dla krajów marshallowskich

Nowy Jork. (PAP) — W ostatnim numerze tygodnika „New Republic", znajduje się szczegółowa analiza wartości dostaw, przeznaczonych dla krajów marshallowskich. Ceny produktów, przeznaczonych dla Europy zachodniej, prawdopodobnie podniosą się o 15 — 20 proc. ze względu na wzrost popytu. *Zmniejszy to wartość faktyczną funduszu marshallowskiego o około 1 miliarda dolarów.*

Amerykańskie przedsiębiorstwa transportowe otrzymały zapewnienia, że co najmniej 50 proc. dostaw marshallowskich zostanie przetransportowanych do Europy na statkach amerykańskich. Koszty transportu na statkach amerykańskich są znacznie wyższe niż na statkach europejskich. *Spowoduje to dalsze zmniejszenie faktycznej wartości dostaw o 450 milionów dolarów.*

Właściciele młynów w Stanach Zjednoczonych otrzymali zapewnienie, że co najmniej 25 proc. pszenicy, przeznaczonej dla Europy zachodniej zostanie zmielone w ich przedsiębiorstwach. Należy przypomnieć, że w młynach europejskich odpadki wynoszą około 10 proc., a w młynach amerykańskich — około 30 proc. *Podraża to w znacznym stopniu dostawy marshallowskie.* Autor artykułu podkreśla przy tym, że pszenica stanowi jedną z najpoważniejszych pozycyj w spisie towarów, przeznaczonych dla Europy zachodniej.

Utrwal my pokój — stwierdza Saillant

Paryż (API). Saillant, sekretarz generalny światowej federacji związków zawodowych przed swym wyjazdem do Rzymu na konferencję SFZZ udzielił wywiadu prasie, w którym wyraził wiarę w utrzymanie pokoju. „Jestem przekonany — oświadczył on — że delegaci angielskich, amerykańskich i sowieckich związków zawodowych potrafią w czasie tej sesji egzekutywy SFZZ wziąć pod uwagę naukę, jaka płynie z historii międzynarodowego ruchu związków zawodowych i znajdą sposób porozumienia". Wierzę w pokój i pożyteczną rolę światowej federacji związków zawodowych, która o ten pokój walczy".

Gdzie giną paczki amerykańskie?

Warszawa. (PAP) — W ostatnich dniach marca br. statek duński „Sonderjulland" przywiózł do Polski 1992 wory paczkowe z Ameryki.

Przy wyładowaniu stwierdzono, że 64 wory (89 paczek) zostały skradzione na statku przed przybyciem do Polski.

W związku ze zdarzającymi się wypadkami kradzenia paczek, transportowanych dla Polski na statkach obcych, Polski Zarząd Pocztowy zwrócił się do Zarządu Pocztowego Amerykańskiego, z prośbą o wydanie zarządzenia, aby jak najwięcej paczek, przeznaczonych dla Polski oddawano do przewozu statkom polskim, np. *statkowi „Batory", na którym nie zdarzył się dotąd ani jeden wypadek okradania przesyłek.*

Nowe znaczki pocztowe

Warszawa. (PAP) Z dniem 15 bm. wprowadzone zostały do obiegu i sprzedaży lotnicze znaczki pocztowe, opłaty wartości 15 zł, 25 zł i 30 zł.

Ofiary zajść w Kolumbii

Nowy Jork (PAP). Associated Press donosi, że według informacji Czerwonego Krzyża w czasie ostatnich wypadków w Kolumbii zginęło 1800 osób, z czego 1500 w Bogocie i 300 w innych miejscowościach. Władze Bogoty informują, **że rannych zostało 2500 osób.**

Statek natknął się na minę

Na szczęście nie odniósł większych szkód

SZCZECIN. (PAP) Dnia 20 bm. szwedzki statek żaglowo-motorowy „Nissan" udając się w drogę powrotną ze Szczecina do Szwecji zboczył z toru wodnego i natrafił na pełnym morzu na minę, która na szczęście eksplodowała w odległości ok. 150 m za rufą, powodując jedynie wybicie niewielkiego otworu w części podwodnej statku.

Na sygnał SOS wyruszyła natychmiast na morze ekspedycja ratunkowa GAL-u, która po przyholowaniu statku do Świnoujścia naprawiła uszkodzenie. Z powodu unieruchomienia wstrząsem motorów „Nissan" w dniu 22 bm. pod żaglami odszedł do swego portu macierzystego Halmstad.

Dziennikarze rumuńscy przybywają do Polski

Bukareszt (PAP). Dnia 22 bm. opuściła Bukareszt delegacja dziennikarzy rumuńskich, która udaje się na zaproszenie rządu polskiego do Polski w celu zwiedzenia Targów Poznańskich i miast polskich.

W skład delegacji wchodzą: red. Constantinescu z dziennika „Universul", Dona z „Romania Libera", Dinu z „Timpul" i Gheorghe z „Viata Sindicala".

Dzienikarze rumuńscy wezmą udział w obchodzie Święta Pracy 1 Maja w Warszawie.

Uzgodniono artykuł 26

projektu traktatu z Austrią

Londyn. (API.). Na wczorajszej sesji zastępcy ministrów spraw zagranicznych obradujący nad sprawą traktatu pokojowego z Austrią doszli do ostatecznego porozumienia na temat artykułu 26 projektu traktatu, dotyczącego sprzętu wojennego, pochodzącego z państw sojuszniczych wzgl. z Niemiec i zatrzymanego w Austrii.

Uzgodniono będący w zawieszeniu ostatni paragraf tego artykułu i zaakceptowano tekst, przedłożony przez delegata amerykańskiego pod warunkiem sprawdzenia go w tłumaczeniu.

Zgodnie z tym paragrafem „Austria nie będzie nabywała, produkowała, ani posiadała z tytułu publicznego, prywatnego czy w jakikolwiek inny sposób żadnego sprzętu wojennego produkowanego, pochodzącego, czy opartego na wzorach niemieckich. Rząd austriacki będzie mógł jednakże wykorzystać przy organizacji swej nowej armii ograniczone ilości sprzętu wojennego wyrobu niemieckiego lub pochodzenia niemieckiego pozostawionego w Austrii po drugiej wojnie światowej".

Przed 100-leciem „Wiosny Ludów"

Delegacja u Prezydenta

WARSZAWA. (PAP). Dnia 23 bm. Prezydent R. P. przyjął w Belwederze prof. dr Natalię Gąsiorowską i dyr. Zygmunta Młynarskiego, przedstawicieli ogólnopolskiego komitetu obchodu 100-lecia „Wiosny Ludów" oraz ob. Tkaczyka, przewodniczącego wojewódzkiego komitetu obchodu w Poznaniu.

Delegacja złożyła Prezydentowi R. P. sprawozdanie z dotychczasowych prac komitetu, przedstawiając, jednocześnie program wielkich uroczystości rocznicowych, które odbędą się dnia 2 maja br. w Miłosławiu (woj. pomorskie).

Prof. Gąsiorowska poinformowała Prezydenta o przebiegu międzynarodowego kongresu historyków w Paryżu, poświęconego stuleciu „Wiosny Ludów".

Traktat przyjaźni i wzajemnej pomocy

zawarła Czechosłowacja z Bułgarią

Praga (PAP). W piątek o godz. 11 min. 30 w Pałacu Czernina w Pradze podpisany został czechosłowacko-bułgarski traktat przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej. Traktat podpisali Premier Dymitrow i premier Gottwald. Jednocześnie ministrowie spraw zagranicznych, Clementis i Kolarow, podpisali dokumenty ratyfikacyjne czechosłowacko-bułgarskiej umowy kulturalnej.

Ukryli 100 wagonów pomarańcz

Praga (PAP). W Słowacji ujawniono nową aferę czarnorynkową. Drogą nielegalnych transakcji handlarze ukryli przeszło sto wagonów pomarańcz i rozprzedali następnie ten towar na wolnym rynku.

Odznaczenie długoletniego małżeństwa

Białystok (PAP) — W Zarządzie Miejskim w Łapach odbyła się uroczysta dekoracja złotymi Krzyżami Zasługi Aleksandry i Pawła Kisielewskich, za 55-letnie zgodne pożycie małżeńskie. Dekoracji dokonał w imieniu Prezydenta RP przewodniczący PRN w Wysokomazowieckim, Wysztygiel, który złożył serdeczne życzenia sędziwej parze.

Pogłębiarki z dna morza

GDAŃSK. (PAP). Gdańska dyrekcja dróg wodnych wydobyła ostatnio 3 pogłębiarki wybudowane przez Niemców w 1942 roku na stoczniach holenderskich. Są to jednostki najbardziej nowoczesne

Jedna z pogłębiarek, noszącą nazwę „Lucyper", jest już w końcowym stadium remontu i wypożyczona będzie dla portu szczecińskiego. Druga „Belzebub" będzie pogłębiała zamulone dno Wisły w okolicy Śpiewowa, a trzecie „Mefisto", której wydobycie zakończono w dniu 22 kwietnia, rozpocznie po remoncie prawdopodobnie prace przy przekopaniu kanału na Mierzei Wiślanej pod Elblągiem.

PRAGA. (PAP). Jak donosi agencja Telepress, hiszpańska rozgłośnia republikańska wezwała wszystkich robotników hiszpańskich do przerwania pracy w dniu pierwszym maja.

Przegląd prasy

Jeszcze jedna plaga

„Głos Ludu" zamieszcza artykuł, w którym piętnuje ostro rozpowszechnione u nas niestety donosicielstwo.

„Donosicielstwo nie poparte faktami, często bezpodstawne, które nazwać można po prostu oszczerstwem.

Poprzez gabinety i urzędy wszystkich stopni, poprzez redakcje i kuluary sądów przesuwają się jakże często donosiciele, albo przewalają się ich listy i „raporty" pełne najrozmaitszych oszczerstw, obwinień, posądzeń, domniemanych faktów itp.

Wszystko w nich można wyczytać — najczarniejsze oskarżenia, najordynarniejsze kalumnie, podane albo ordynarnie, i głupio albo ubrane tak kunsztownie w fałsz, że sprawiają wrażenie prawdy i bardzo trudno na pierwszy rzut oka w nich się zorientować".

„Głos Ludu" rozważając tą bezwątpienia przykrą sprawę, stwierdza:

„Przeważająca część społeczeństwa polskiego to ludzie, którzy mimo poważnych trudności i ciężkich warunków materialnych całą swoją energię poświęcają pracy dla Polski i dla społeczeństwa.

Ale jest i inna grupa — grupa tych, którzy starają się im rzucać kłody pod nogi, grupa, która stara się wszelkimi środkami wytrącić ze zwartych szeregów dobrych, oddanych ludzi i pracowników najcenniejszych, aby tylko wysiłek ten hamować".

Według *„Głosu Ludu"* powody tego są następujące:

„1. Osobiste — zazdrość połączona z własną nieudolnością, chęć władzy połączona z chęcią zewnętrznego i zniszczenia innych;

2. chęć zysków;

3. często jest to po prostu „podziemie gospodarcze", które dąży do zlikwidowania czołowych i uczciwych jednostek. Oszczerstwo, fałszywe zarzuty, zmyślone fakty — ubrane płaszczykiem pseudo-prawdy są bronią silną i niebezpieczną".

W zakończeniu *„Głos Ludu"* pisze:

W dzisiejszej Polsce, która w trudzie i pracy buduje fundamenty nowego kraju i wychowuje człowieka przyszłości — trzeba położyć kres szerzącej się pladze, która ma na celu wytrącić ze zwartych szeregów jednostki pożyteczne i podkopać odbudowę kraju, pracę i wychowanie obywateli."

Członkowie Rządu i Rady Państwa

na otwarciu Targów Poznańskich

Poznań (PAG). Na sobotnią uroczystość otwarcia Międzynarodowych Targów Poznańskich przybędą do Poznania członkowie Rady Państwa w osobach wicemarszałków Sejmu: Stanisława Szwalbego, Romana Zambrowskiego i Wacława Barcikowskiego oraz liczni członkowie Rządu.

Otwarcia XXI Międzynarodowych Targów Poznańskich w imieniu Rządu dokona Minister Przemysłu i Handlu, Hilary Minc.

Kłopotliwe wspomnienia

„Śmierć płaci dywidendę"

„Death pays a dividend" — „Śmierć płaci dywidendę", taki jest tytuł wydanej niedawno w Londynie książki, która na 158 stronach przedstawia intrygi międzynarodowego kapitału zbrojeniowego, zmierzającego do wywołania konfliktów i wykazująca, jak konflikty te wyładowują się w wojnach. Rozdział VI przedstawia historię zaopatrywania Niemiec hitlerowskich w broń i materiały wojenne. — Hasłami, pod którymi królowie przemysłu zbrojeniowego prowadzili swoje miliardowe interesy, były „walka z komunizmem" i „ratowanie cywilizacji zachodniej".

Przytaczamy bardzo charakterystyczny wyjątek z rozdziału VI omawianej książki angielskiej.

Amerykańska broń dla SA i SS

Bardzo duża część materiału zawdzięczają autorzy książki „Death pays a dividend" aktom założonej w r. 1934 amerykańskiej komisji senackiej, która miała za zadanie zbadać stan przemysłu prywatnego. Działalność komisji ujawniła sensacyjne szczegóły.

Zaopatrywanie Hitlera w broń przez firmy amerykańskie rozpoczęło się jeszcze przed dojściem Hitlera do władzy. W drodze przemytu dostarczano mu broni dla SA i SS. W sprawozdaniu Neya (dyrektora komisji senackiej) — wskazuje się na pismo paryskiego przedstawiciela amerykańskiego trustu chemicznego du Pont Nemoura do dyrektora centrali nowojorskiej z datą 9. I. 1933 r.

„Stwierdziliśmy — podaje raport — **istnienie przemytu amerykańskiej broni. Broń dostarczana jest od ujścia Szeldy, gdzie jest przeładowywana na barki z pominięciem Antwerpii. W ten sposób udaje się transportować broń drogą przez Holandię bez kontroli policji. Należy przyjąć, iż hitlerowcy na tej drodze otrzymują uzbrojenie. Są to głównie pistolety automatyczne i rewolwery amerykańskiej firmy Thomson. Chodzi o duże ilości tej broni".**

Zaledwie Hitler dostał się do władzy, rozpoczęły się interesy oficjalne w wielkim stylu. Jako pierwsza na planie była amerykańska firma motorów lotniczych Pratt & Whitney. Dyrektor tej firmy wydał w dniu 6. II. 1933 następujące memorandum do swoich kierowników:

Samoloty dla Goeringa

„W Niemczech ukazują się znamiona zmiany sytuacji. Wydaje się rzeczą całkiem jasną, iż Niemcy zamierzają wypracować rozsądny plan zbrojeniowy, który bez wątpienia obejmować będzie również samoloty. W międzyczasie Luftwaffe rozszerzyła swój program. Należy przyjąć, iż rząd niemiecki zaopatrzy się w następnych 5 latach dla celów wojskowych zarówno jak handlowych komunikacji lotniczej w dużą ilość nowego sprzętu. Sprzęt ten wyprodukowany będzie oczywiście w Niemczech, tak że jestem pewny, iż nigdy w programie tym nie będziemy uczestniczyć bezpośrednio. Mogłoby to jednak znaczyć, iż w następnych pięciu latach tantiemy nasze urosną do znacznych sum".

Pod tantjemami należało rozumieć należności, jakie spłacać musiała bawarska fabryka motorów (udziałowcem był także Goering) firmie amerykańskiej za licencję na produkcję motorów lotniczych „Hornet". Pierwotnie firma ta miała otrzymywać za każdy motor 200 dolarów z tytułu opłaty za licencję. W 12 miesięcy później uzgodniono, iż niezależnie od ilości wyprodukowanych maszyn firma otrzymywać będzie ryczałtem 50.000 dolarów.

Goering jednakże dążył do uzyskania wszystkich możliwych motorów lotniczych i wbrew zapowiedzi dyrektora amerykańskiej produkcji zbrojeniowej, kupował motory lotnicze również wprost z firmy Pratt & Whitney. W roku 1933 Niemcy sprowadziły za 272 tys. dol. motorów firmy Hornet; w pierwszych 8 miesiącach 1934 r. suma podskoczyła do 1.445.000 dolarów, tym razem jednak dostarczono nie tylko motorów ale również samolotów, które łatwo można było przebudować na bombowce.

Senator Ney oświadczył w okresie swojej współpracy z komitetem, iż motory amerykańskie oraz inne wyposażenie dochodziło do Niemiec w ilościach wystarczających do zestawienia 100 samolotów miesięcznie.

Niemcy ponadto byli w stanie produkować 700 do 800 motorów rocznie w zakresie produkcji własnej w Bawarii na podstawie licencji firm amerykańskich.

Pomoc na wyścigi

Goeringowskie siły lotnicze otrzymywały pomoc w materiałach również z Anglii. Chodzi tu przede wszystkim o firmę Armstrong — Siddeley. Interesy rozpoczęły się w r. 1934. Dla Niemiec zdobycie samolotów angielskich było ważne również z tego względu, że własne fabryki lotnicze będąc w posiadaniu samolotów angielskich, mogły wykorzystywać dla niemieckich celów wojennych doświadczenia 16 lat angielskiej pracy badawczej i angielskich na tym polu doświadczeń.

Gdy w kilka miesięcy później dostawy do Niemiec obok firmy Armstrong — Siddeley rozpoczęła również inna angielska firma lotnicza, rząd zainterpelowany został w tej sprawie w Izbie Gmin. Na zapytanie czy rząd nie zamierza przedsięwziąć żadnych środków przeciwko tym dostawom, zapytujący poseł otrzymał ze strony konserwatysty premiera Stanley Baldwina, poprzednika Chamberlaina, krótką odpowiedź: nie.

W 1935 r. wielka firma motorów lotniczych w Anglii de Havilland rozpoczęła dostawę samolotów szkolnych typu „Tiger Moth". Dostarczano również czołgów i broni artyleryjskiej. Firma Vickers w całostronicowych ogłoszeniach oferowała Niemcom swoje wytwory. Dyrektor tej firmy Sir Herbert Lavrence na zapytanie oświadczył, że ogłoszenia te pojawiły się z wiedzą i za zgodą rządu brytyjskiego.

Konkurencja brytyjska wywołała wzmocnioną akcję firm amerykańskich. Firma Curtiss-Wrigth wysłała do Niemiec swoich pełnomocnych przedstawicieli. Płynęły zamówienia za dziesiątki milionów dolarów.

Skąd jednak Niemcy znaleźli się w posiadaniu tak ogromnej ilości dewiz na spłatę dostaw?

Wkład Banku Angielskiego

Człowiekiem, który finansował hitlerowski program dozbrojenia był nie kto inny, tylko Sir Montagu Norman, dyrektor Banku Angielskiego.

Omawiana książka podaje na ten temat następujące szczegóły:

Sir Montagu odbył w maju i czerwcu 1934 r. w Badenweiler w Schwarzwaldzie szczegółową konferencję z drem Hjalmarem Schachtem i w tym samym miejscu trzecią konferencję z początkiem października 1934 roku. Dyrektor Norman po swoim powrocie złożył następujące sprawozdanie na temat swoich wrażeń z Niemiec: **„Powstała nowa potęga... mianowicie narodowo-socjalistyczne Niemcy. Reżim hitlerowski jest jedynym rzeczywistym bastionem i tamą przeciwko rozszerzaniu się komunizmu. Hitleryzm nie jest przemijającą zmorą tylko systemem planowej gospodarki z wielką przyszłością." (sic!)**

Sir Montagu poradził swoim kolegom w Banku Angielskim wciągnięcie Niemiec do programu bieżącego finansowania interesów europejskich i nie natrafił na żadną opozycję.

Sir Montagu był również tym, który spowodował fakt, że złoto czechosłowackie złożone w Banku Angielskim po obsadzeniu Czechosłowacji przez oddziały hitlerowskie wydane zostało Niemcom.

(ap)

Pod znakiem jedności

1 Maj — świętem ludzi pracy

„Święto 1 Maja — dzień mobilizacji klasy robotniczej i wszystkich sił demokracji i postępu, jest manifestacją międzynarodowej solidarności mas pracujących, walczących o pokój, wolność i suwerenność narodu.

W dniu tym masy pracujące demonstrować będą swą wolę i bojową gotowość wypełnienia zadań, stojących przed całym narodem, w dniu tym masy Ludowej Polski dokonają bilansu swoich osiągnięć i zwycięstw".

(Ze wspólnego okólnika kierownictw PPS i PPR)

W tych wstępnych słowach okólnika obu jednoczących się robotniczych partii Polski nakreślone są zasadnicze ramy uroczystości 1-Majowych na terenie całego kraju.

W bieżącym roku jednak uroczystości te nabierają specjalnego i rzec można historycznego charakteru i znaczenia.

Nowe oblicze

Najistotniejszą bowiem treścią wielkiego Święta Mas Pracujących będzie w bież. roku przygotowanie do ostatecznego zjednoczenia PPR i PPS. Będzie to zatem w pierwszym rzędzie demonstracja dojrzałości obu partii do zjednoczenia i do wspólnego reprezentowania interesów klasy robotniczej.

Równocześnie manifestacja uze wnętrzni, coraz to bardziej zacieśniający się sojusz robotniczo-chłopski, gdyż w Święcie 1 Maja wezmą udział szerokie masy chłopskie, zrzeszone w partiach ludowych i w Zw. Samopomocy Chłopskiej.

1 Maja 1948 r. będzie równocześnie żywiołowym odruchem protestu przeciwko imperializmowi amerykańskiemu i wszelkim zamachom na wolność, postęp i suwerenne prawa narodów.

1 Maja 1948 r. zadokumentuje solidarność mas pracujących Polski Ludowej z masami ludowymi wszystkich krajów, walczących o wyzwolenie społeczne i narodowe, jak również niezłomną wolę pogłębiania serdecznej współpracy ze Zw. Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

W dniu 1 Maja cały świat pracy Polski zademonstruje niezłomną wolę utrwalenia naszej suwerenności narodowej przez mobilizację wszystkich sił do wykonania trzyletniego planu odbudowy, jak również zademonstruje swoje przywiązanie do ustroju i zdobyczy demokracji ludowej oraz wolę marszu do socjalizmu.

Ze względu na tak doniosły charakter tego święta, przygotowania do jego obchodu toczą się już teraz na wielką skalę po hutach, kopalniach, fabrykach, urzędach i innych warsztatach pracy.

Przy wszystkich zakładach powstały Komitety 1-Majowe, w skład których wchodzą przedstawiciele obu partii robotniczych, Rad Zakładowych i przedstawiciele załóg.

Równocześnie wyłonił się wyścig, jakiego dotąd nie było. Wszystkie gałęzie przemysłu współzawodniczą między sobą, aby na dzień 1 Maja wykazać się jak największą wydajnością i aby dzień ten stał się dniem pełnego triumfu pracy dla dobra całego narodu.

W tym celu cały prawie świat pracy postanowił zwiększyć w okresie do 1 Maja swoje wysiłki aż do granic maksymalnych, aby osiągnąć jak najwyższe przekroczenia norm w poszczególnych dziedzinach przemysłu i działach pracy.

W pierwszych szeregach — przodownicy pracy

Narodził się ten ruch spontanicznie wśród przodowników pracy, którzy już i tak świecą całej klasie robotniczej przykładem wspaniałego ustosunkowania się do wymogów naszej sytuacji gospodarczej.

W wielu kopalniach i hutach zobowiązali się przodownicy do przekroczenia w miesiącu kwietniu osiąganych dotychczas przez nich norm. Na kopalni Zabrze-Wschód przodownicy Józef Musioł, Ernest Bosz i Cwołek zobowiązali się wykonać na dzień 1 Maja 300 procent normy. Na kopalni Katowice przodownicy z Ryszardem Dreszerem na czele zwrócili się do wszystkich swych kolegów z apelem o zwiększenie wydajności. Zwrócił się z apelem do towarzyszy pracy pierwszy po Pstrowskim górnik Kańtoch. Podobnie dzieje się na wszystkich kopalniach.

Niezależnie od tych indywidualnych deklaracji podejmują uchwały dotyczące zwiększenia wydobycia całe załogi kopalń.

Całe załogi dokładają sił

I tak kopalnia Zabrze-Zachód zadeklarowała wydobycie za miesiąc kwiecień o 2.000 ton węgla więcej, kopalnia Zabrze-Wschód 1800, kopalnia Sośnica 1.600, kopalnia Makoszowy 1.500, kopalnia Knurów 1.200, kopalnia Bielszowice 1.100. Kopalnia Mysłowice zadeklarowała wydobycie w miesiącu kwietniu 100.00 ton, co będzie stanowiło rekord wydobycia węgla na tej kopalni w okresie jednego miesiąca.

Za tymi deklaracjami napływają caroz to inne i niesposób tu je przytaczać, gdyż trzeba by wymienić wszystkie kopalnie w Polsce.

Za załogami kopalń poszły i koksownie. Jako jedne z pierwszych zadeklarowały: koksownia Gliwice 1.500 ton koksu więcej, koksownia Bobrek 1.800 ton, koksownia Makoszowy 600 ton a ponadto brykietownia kopalni Zabrze-Zachód 700 ton brykietu.

Górnikom, jak zawsze, nie dali się wyprzedzić hutnicy, którzy również przygotowują się gorączkowo do obchodu wielkiego święta całego świata pracy. Oddział wysokich pieców Huty Bobrek zadeklarował 1.800 ton surówki więcej oraz uruchomienie wielkiego pieca nr 1 i utrzymanie w ruchu wielkiego pieca nr 2, zaś stalownia 1.000 ton stali i przedterminowe oddanie do eksploatacji pieca martynowskiego nr 3. Huta Kościuszko postanowiła wyprodukować 1.000 ton stali więcej.

To są pierwsi, którzy uważali, że dzień 1 Maja uczcić można godnie jedynie zwiększeniem własnych wysiłków dla zadokumentowania niezłomnej woli jak najrychlejszej odbudowy zniszczonego państwa. Za nimi poszli i pójdą inni.

W ten sposób 1 Maj stanie się po raz pierwszy w dziejach polskiej klasy robotniczej i w dziejach Polski Ludowej prawdziwym ŚWIĘTEM PRACY!

(KABE)

ZIOŁA „CHOLEKINAZA" H. NIEMOJEWSKIEGO
stosuje się przy chorobach wątroby, kamieniach żółciowych, katarze żołądka i kiszek, uporczywych zaparciach, złej przemianie materii i artretyźmie. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych
Lab. Fizjol.-Chem. „Cholekinaza". Warszawa, Mokotowska 50

Wilhelm Szewczyk — **Rozmowy o kulturze**

Kartki z dziennika literata

Tych parę kartek z dziennika literata przepisuję tu, ulegając tak słusznie i chwalebnie panującej dziś modzie ujawniania warsztatu pisarza, pokazywania, jak proste sąsprężyny powstania utworów literackich. Składają się na to bowiem przeżycia codzienne, przez swą powszechność bliskie wszystkim. Od przeżycia pisarskiego do czytelnika prowadzi linia zamykającego się kręgu wzajemnego porozumienia.

6 marca.

Gruba powieść, którą położyli dziś na moim biurku, to „Świętokradca" Tadeusza Kudlińskiego. Od dawna przyzwyczailiśmy się już od takich poważnych powieści. Dobrze ona świadczy o cierpliwości autora, który poza tym umie być interesujący. Rozciąłem parę kartek. Rzecz dzieje się w teatrze. Komentarz intelektualny Hamleta? „Krytyk znikł jak kamfora, widzieli tylko, jak pędził po marmurowych schodach wysłanych czerwonym chodnikiem". Cieszę się. Będzie to piękny wieczór z mądrą książką.

10 marca.

Na Słowackiego spotkałem pana R. Spotykam go ostatnio coraz rzadziej. Podobno robi dobre interesy. Zatrzymałem go; z okna nad nami, z którego buchała para kuchenna, wyjrzała jakaś szczupła pani. Najgorsze to jest to zatrzymywanie się na niezbyt ludnych ulicach. Tru dno wtedy być niezauważonym. Pan R. pochwalił się, że zarabia dobrze. „Co pan czyta?", zapytałem. „Gazety", zaśmiał się. Zapytałem potem o książki. Nie, nie ma czasu. A zresztą takie są drogie. Przytaknąłem. No tak, dla jego kieszeni. Rozeszliśmy się w zgodzie a na 3 Maja kiwałem z politowaniem głową nad księgarzami. I nad sobą też.

11 marca

Wczoraj niepotrzebnie podenerwowałem się. Pan R. dzwonił dziś do mnie, zapraszał na kieliszek. Mo że to i dobry człowiek. Może tylko głupi. Ale dopóki tacy panowie R. dzięki szczególnym umiejętnościom praktycznym pchać będą się do gór nej warstwy pewnej majętnej grupy społeczeństwa, źle będzie z kulturą, książką, sztuką. A przecież podobno jest on nawet magistrem praw. Ojczyzno, ratuj nas przed takimi magistrami.

21 marca.

Tydzień na wsi. Polą miękkie, dymią przez cały dzień, w nocy jedynie powleka je lekkie szkliwo mrozu. Pięć wsi w powiecie strzeleckim. Przyjechałem tu pełen optymizmu. Dowiedziałem się jednak, że mapa kulturalna Polski ma więcej białych plam, niż się nam to wydaje po miastach. Ludzie chcą czytać. Nie ma książek. Na wsi czytają poniewierające się tu i owdzie jeszcze niemieckie romanse. Ten „Ben-Hur", który przewędrował Błotnicę, powinien pokazać się tu nareszcie w polskiej szacie językowej. Kto to uczyni, kto się tym zajmie, gdzie rozpocząć start? Taka podróż jest nie mniej ważna od odkrywczych podróży badaczy nieznanych lądów i mórz.

Mam wrażenie, jakby o miedzę od nas, od Katowic, które nie zasłużyły na swój dobry teatr, na poniedziałki literackie, na Filharmonię i wystawy, istniał nieznany, nie odkryty, niezbadany ląd, zamieszkały przez nieznane plemię, żyjące innymi wzruszeniami, niż wszyscy ludzie obdarzeni dobrodziejstwami kultury umysłowej i sztuki, ale zdający sobie sprawę z wartości tych innych wzruszeń, tęskniący za nimi.

Tutaj trzeba zdobywców, którzy własną wolą narzucą owym Szymiszowom, Błotnicom, Toszkom program bytowania kulturalnego, dostarczą materiału. Około 100 pisarzy w Polsce ma z pewnością jako tako zaopatrzone biblioteki. W każdej z nich znajduje się niewątpliwie około 50 niezbyt potrzebnych w warsztacie pisarzy książek. Propozycja: niech owych 100 pisarzy zapakuje owe 50 książek do walizki, wybierze jedną z takich opuszczonych wsi na terenie Polski i w porozumieniu ze starostą zajedzie z odczytem o książce, z przyjacielską pogawędką na temat kultury, zostawiając 50 tomów jako zaczątek biblioteki gminnej.

A potem przez ustawioną korespondencję z sołtysem, nauczycielem lub światlejszym gospodarzem — podsycać, radzić, pomagać, utrzymywać w stanie gorliwości i zapału. Sto białych plam może w ten sposób zamienić się w sto początkujących, kiełkujących zwolna oaz nadziei.

Tydzień wędrówki. Drugiego dnia zaraz zaczął mglić deszczyk, trzeciego rozdarły się niebiosa; czwartego okazało się, że w Toszku prócz piwa, wódki i plasterków kiełbasy nie będzie można nic zjeść; piątego rozmowa z młodzieżą miejscową, która przeczytała już Sienkiewiczowskich „Krzyżaków" — jasny promyk na kołującym w stalowym mroku niebie. Notatki przeglądam z zadumą...

26 marca

Oddałem do druku maszynopis dramatu. Trzeba go było raz jeszcze przejrzeć i raz jeszcze wrócić myślą w odległy XIV wiek, przypomnieć sobie wydarzenia wyeliminowane z dramatu. Zanurzanie się w historię należy bezsprzecznie do najciekawszych wypraw pisarza. Studnia wieków, gdy na nią patrzymy z góry, z płaszczyzny współczesnej nam doby, wydaje się mroczna i jak w prawdziwej studni czasem dostrzegamy naszą sylwetkę na dnie.

Jest to bezprzykładny egoizm współczesności, która siebie uważa najczęściej za miarę czasu i wydarzeń. Tymczasem zstępując w głąb widzimy coraz jaśniej a zmuszeni do pokory zapominamy o sobie. XIV wiek ukazuje się nam wtedy nie jak malowidło, gobelin martwy, z którego nie dymi krew ani nie schodzą osoby, ale jako żywy prawdziwy teatr historii.

Zasługa to w pierwszym rzędzie uczonych, którzy umiejętnie odtworzyli wydarzenia, skomentowali współczesne źródła dali podstawę do syntezy, wyznaczyli ramy dla wyobraźni twórczej. Przeczytałem raz jeszcze ks. Fijałka rozprawę o młodości Nankera, biskupa krakowskiego, później wrocławskiego. Młodość zamknięta w trójkącie: Kamień podbytomski — Kraków — Bolonia. Świat otwarty w stronę ojczyzny, zamknięty i strzeżony od strony wrogów Niemców. To oni, ludzie późnego średniowiecza, mają prawo nazywać się współczesnymi, widząc nas, jak nieudolnie zagłębiamy się w mroczną studnię, wnosząc w dzieło poznania historii szkodliwe nawyki, nierozumne schematy. Oni, choć także zaprzysiężeni pewnemu schematowi życia i myślenia, stali przecież u progu drogi historycznej, którą myśmy tu na zachodnich krańcach Polski mieli zamknąć. Im zatem było wolno kierować się schematem, który wtedy jeszcze schematem nie był. My czynimy to jedynie z wygody oraz z pewnych wad wykształcenia.

2 kwietnia

Nowy numer „Zeszytów Wrocławskich". To święto. Nie rozumiem, dlaczego niektórzy urzędowi „politycy kultury" gniewają się na redakcję tego kwartalnika, który przechodzi do historii pięknych ambicyj kulturalnych polskich Wrocławia. Chcę napisać imaginowany wywiad z redaktorami i wrocławskimi współpracownikami „Zeszytów". Zdaje się, że robiła to już Agata Kajzerek, ale myślę, że trzeba by to zrobić bardziej serdecznie. Oto Anna Kowalska, milcząco przysłuchująca się pytaniom, wreszcie odpowiadająca zdaniem, brzmiącym jak maksyma La Rochefoucaulda. To Tadeusz Mikulski, zamykający wskazującym palcem zmęczone powieki, odpowiadający niby cytatem uczonym a w gruncie rzeczy własną ciekawą definicją potrzeb kulturalnych uniwersyteckiego miasta. To bliski współpracownik pisma, Wojciech Żukrowski, napinający inną strunę w rozmowie i mówiący o karmionym przez siebie aligatorze, ukrytym pod podłogą swego pokoju. To Stanisław Rospond zastanawiający się nad dziwacznością fantazji urzędniczej, która wymyśliła nazwę stacji kolejowej Licajce. To wreszcie tłum napierający na drzwi redakcji, którego dotąd nie wpuszczono na łamy pisma, pomrukami przeszkadzający w rozmowie. Przewodzi mu zaś pewien urzędnik ministerialny, który zapomniał o tym, że na pismo to trzeba dawać hojną dłonią pieniądze nie czekając na prośby i wnioski, bo pismo to jest najpierwszym i najlepszym znakiem kulturalnego istnienia Wrocławia. Kiedy będzie miesięcznikiem?

Wilhelm Szewczyk

Plan zasiewów wykonany

Jelenia Góra (js). Powiat jeleniogórski, dysponujący około 17.000 ha ziemi ornej, zakończył już prawie zasiewy wiosenne. Z przewidywanych pod uprawę żyta, pszenicy, jęczmienia, owsa, rzepaku, ziemniaków, buraków cukrowych, pastewnych oraz lnu, dotychczas obsiano i obsadzono ponad 15 tys. ha. Należy nadmienić, że powiat jeleniogórski otrzymał z Ministerstwa Rolnictwa 1 milion złotych na akcję siewną, zaś z KKO 3 miliony zł.

Do podniesienia poziomu rolnictwa

dążą chłopi w województwie śląsko-dąbrowskim

Katowice (bb). Odprawa prezesów i inspektorów rolnych zarządów powiatowych ZSCh. województwa śląsko-dąbrowskiego odbyła się 21 bm., w gmachu ZSCh. w Katowicach, przy ul. Kobylińskiego 4. Udział w niej wzięli przedstawiciele władz w osobach dyrektora wydziału rolnictwa i reform rolnych przy Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach, dr Jerzego Łaszcza oraz przedstawiciela referatu weterynarii tegoż Urzędu, dr Króla. Obradom przewodniczył prezes zarządu wojewódzkiego ZSCh Izydor Głombek.

Przedmiotem obrad były sprawy dotyczące podniesienia poziomu i dalszego rozwoju rolnictwa na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego, a szczególnie na Śląsku Opolskim.

Na wstępie prezes Głombek przedstawił obecnym ogólny stan rolnictwa na Śląsku i nakreślił wytyczne planu pracy ZSCh. Dalszym punktem programu odprawy były sprawozdania prezesów oraz inspektorów rolnych poszczególnych zarządów powiatowych. Składali je prezesi z Prudnika, Nysy i Pszczyny oraz inspektorzy z Opola, Bytomia i Zawiercia. Treścią sprawozdań było przedstawienie stanu prac ZSCh. na terenie każdego z powiatów i plan prac na rok 1948/8. Szczególnie dużo czasu poświęcono sprawie niedociągnięć w dziedzinie rolnictwa na terenie województwa, a mianowicie odłogom, nieużytkom i nagminnie panującym w niektórych miejscowościach chorobom bydła i drobiu. Ożywiona dyskusja, która następnie się wywiązała, świadczyła, że aktyw Samopomocy Chł. jest pełen zapału do pracy w realizowaniu zadań, postawionych chłopom przez Rząd.

Postulaty te, idące w kierunku rozwoju rolnictwa polskiego, a w szczególności całkowitego wykorzystania powierzchni uprawnych naszych pól, rozwinął dyrektor Woj. Wydz. Rolnictwa i Reform Rolnych dr Łaszcz, który podkreślił w pierwszym rzędzie konieczność aktywizacji pracy rolnej, podniesienie wydajności z hektara oraz współzawodnictwo pracy na roli.

Szczegółowe zadania ZSCh w tej dziedzinie nakreślił w referacie kierownik Wydziału Kultury Rolnej, inż. Nowak.

Ob. Kisza omówił szczegółowo kwestię organizacji gospodarstw. Lekarz wet. dr Król w odpowiedzi na liczne pytania podał obecnym do wiadomości zarządzenia władz, zdążające do zupełnego zwalczenia chorób zakaźnych wśród bydła i drobiu, a zwłaszcza różycy. Przy tej sposobności przedstawił obecnym w zarysie najnowsze zdobycze wiedzy lekarskiej; jak prace prof. Sztoba z Instytutu Pasteura w Paryżu o szczepionce przeciw różycy oraz o indyjskiej metodzie szczepienia drobiu.

W drugiej części obrad ob. Michalczyk przedstawił sprawę umasowienia i upolitycznienia ZSCh. Kier. Wydz. Org. F. Hubner omówił sprawę walnych zebrań zarządów gminnych oraz Kół gromadzkich ZSCh Święta Pracy, Święta Ludowego i sprawy kulturalno-oświatowe.

Przydział samochodów ciężarowych

Katowice. — Izba Przemysłowo-Handlowa w Katowicach podaje do wiadomości, że otrzymała przydział samochodów ciężarowych jedno — i półtoratonowych marki „Gaz" do rozdziału dla prywatnego przemysłu i handlu. Wozy są po kapitalnym remoncie w cenie 511.000 zł z nowym ogumieniem i 493.000 zł z ogumieniem używanym. Zgłoszenia należy składać na piśmie do Izby Przemysłowo-Handlowej w terminie do dnia 27 kwietnia br. Zgłoszenia, nadesłane po terminie, nie będą uwzględnione.

Stulecie fabryki

Grodziec najstarszą cementownią polską

Sosnowiec (wel). Historia przemysłu cementowego w Europie sięga roku 1850. W tym mniej więcej czasie powstały na naszym kontynencie pierwsze fabryki cementu, przy czym w budowie tego nieznanego jeszcze w tym czasie przemysłu Polska nie pozostała w tyle. Dwie cementownie powstały wtedy na ziemiach polskich — cementownia w Szczecinie i w Grodźcu obok Będzina.

Cementownia w Szczecinie nie przetrwała, niestety, do naszych czasów, natomiast cementownia „Grodziec" jest czynna bez przerwy od roku 1857. Posiadała ona bogate złoża doskonałego surowca, dzięki czemu wyrabiała dobry i poszukiwany na rynku towar, mogła się więc rozbudowywać i zwiększać swoją produkcję. Złoża surowcowe cementowni „Grodziec" są już na wyczerpaniu, ma ona jednak zabezpieczoną dostawę kamienia z pobliskiego Rogoźnika. Ze względu na odległość budowana jest kolejka napowietrzna, która będzie dostarczany surowiec z kamieniołomów do fabryki. Najstarsza polska cementownia długo jeszcze będzie mogła pracować, powiększając bogactwo naszego kraju.

Cementownia „Grodziec" została w międzyczasie zmodernizowana, toteż posiada wszystkie niemal nowoczesne zdobycze techniki. W produkcji cementu polskiego „Grodziec" zajmuje poważną pozycję.

Kupimy w drodze cesji zgodnie z ustawą z dnia 2. VI. 1947 r.
Należności w walutach obcych
Za granicą odprawy demobilizacyjne waluty itp.
STRÓJWĄS WARSZAWA, HOŻA 37 1704

Kopalnię „Ludmiła" można odwodnić?

Cenne uwagi nadsztygara z Sosnowca

Sosnowiec (wel). Od p. Szustera, emerytowanego nadsztygara w Sosnowcu, który strawił całe życie na pracy w zagłębiowskim przemyśle węglowym, otrzymaliśmy ciekawe uwagi, dotyczące historii kop. „Ludmiła" w Sosnowcu, jednej z najstarszych kopalń węgla w Zagłębiu.

SIWE WŁOSY
odzyskują naturalny kolor, stosując
ODSIWIACZ HENNINA
zatw. przez Min. Zdrowia.
Sprzedaż
w drogeriach i perfumeriach.
„LANOVIT" WARSZAWA
Marszałkowska 72 1710

W roku 1860 — opowiada p. Szuster — a więc, gdy Sosnowiec był jeszcze małą osadą, otoczoną lasami i łąkami, na terenach jego powstała pierwsza kopalnia węgla, nazwana „Ludmiłą". Znajdowała się ona przy drodze Sosnowiec — Modrzejów, obok huty „Staszic", zwanej dawniej hutą „Puszkin" i należała do Gwarectwa „Hr. Renard".

Kopalnia posiadała dwa szyby, głębokości 80 i 75 m, sortownię węgla, maszynę wydobywalną, zabudowania kopalniane i własną bocznicę kolejową. Zbudowana na bogatych pokładach węglowych, zwanych Redenowskimi, grubości dwa i ośmiu metrów, kopalnia posiadała wszelkie widoki rozwoju, zwłaszcza, że wolna od wszelkich budynków przestrzeń obok kopalni nie nastręczała żadnych trudności w eksploatacji węgla.

PRZYSZŁA KATASTROFA...

Ówcześni fracuscy właściciele kopalni prowadzili gospodarkę rabunkową i wybierali węgiel sposobem „na zawał". W okół kopalni powstawały zatem zawaliska, przy czym w niedalekiej odległości znajdował się olbrzymi dół po węglu wybranym sposobem odkrywkowym. Dół ten z biegiem czasu napełnił się wodą, tworząc wielkie, głębokie na kilka metrów jezioro. Przez 27 lat trwały rabunkowa gospodarka francuska i napełnianie kieszeni obcych przemysłowców polskim złotem. Wreszcie jednak nastąpiła katastrofa.

Pewnego dnia woda ze stawu wdarła się w podziemie kopalni, którą zatopiła. Nie pomogły wysiłki kierownictwa, próbujące pompowaniem odwodnić kopalnię. Cztery metry sześcienne wody na minutę wlewało się w podziemia „Ludmiły", toteż dwie pracujące tam pompy okazały się za słabe, aby uporać się z szalejącym żywiołem. Był to czarny dzień dla robotników kopalni, z których kilkunastu zginęło w czasie katastrofy. Kopalnia „Ludmiła" przestała istnieć, a w czarnych, wyżłobionych w węglu jej czeluściach szumiała woda.

Stan taki trwał przez 25 lat. Po 25 latach Gwarectwo „Hr. Renard" próbowało odwodnić kopalnię i puścić ją w ruch, próby okazały się jednak bezowocne. Woda wyżłobiła sobie w międzyczasie tak szerokie łożysko, że opanowanie żywiołu wodnego przerastało siły ludzkie. W 12 lat później podjęto jeszcze jedną próbę odwodnienia kopalni przy znacznym nakładzie kosztów, jednak i tym razem wysiłki nie dały pożądanego rezultatu.

NADZIEJA ISTNIEJE

Głębokie filary oporowe z betonu, zbudowane wzdłuż brzegów Czarnej Przemszy, której wody — według przypuszczeń — zalewały kopalnię, nic nie pomogły. Szyb niemal do samej powierzchni napełniony jest czystą, zimną wodą. Wobec bezowocnych usiłowań Gwarectwo postanowiło „Ludmiłę" zlikwidować, toteż dziś po kopalni tej, która mogła stanąć w rzędzie największych w Zagłębiu, pozostał tylko podziemny zbiornik i szyb z lustrem wody na poziomie 10 metrów, poniżej powierzchni ziemi.

Ponieważ w roku 1939 wielki staw, którego wody zatopiły kopalnię, został zasypany w czasie budowy drogi Sosnowiec — Modrzejów, istnieją niewątpliwie możliwości odwodnienia kopalni i eksploatacji bogatych i niewyzyskanych dotychczas pokładów węgla.

Przypuszczać należy, że uwagi doświadczonego górnika będą wykorzystane przez Dąbrowskie Zjednoczenie Węglowe, w administracji którego znajdują się tereny dawnej kopalni „Ludmiła".

Zgubiła 99 dolarów

Nieuczciwi znalazcy poniosą zasłużoną karę

Częstochowa (z). Zofia Troszczyńska (Aleja 30) udała się na ul. Katedralną, zabierając ze sobą, z nieustalonych na razie powodów, paczkę dolarów, którą ukryła za gorsetem. W drodze powrotnej, gdy p. Troszczyńska znalazła się przed budynkiem wodociągów i kanalizacji, paczka wyleciała jej zza gorsetu i upadła na ulicę. Przechodzący w tym czasie dwaj funkcjonariusze kolejowi podnieśli zgubę i po rozwinięciu papieru stwierdzili, że zawiera ona 99 dolarów w banknotach. Świadkiem tego był jeden z przechodniów, który natknął się w kilka minut później na poszukującą zgubionej paczki właścicielkę, która z płaczem opowiedziała mu o swej zgubie. Przechodzeń ów poinformował zapłakaną niewiastę, iż znalazcami są dwaj kolejarze, nie znał jednak ich nazwiska. Wobec tego poszkodowana udała się na dworzec kolejowy i tam poczęła rozpytywać ludzi o zagubioną paczkę, a gdy poszukiwania te nie odniosły żadnego skutku, zgłosiła się do milicji i złożyła tam zameldowanie.

W wyniku przeprowadzonego dochodzenia milicja ustaliła, że znalazcami paczki dolarów są miejscowi pracownicy PKP Henryk Frankowski (Piłsudskiego 23) i Henryk Bednarek (Tartakowa 53). Okazało się, że po znalezieniu paczki obaj kolejarze udali się do kuzyna Frankowskiego — Jana Nowaka (Narutowicza 37), z którym podzielili się radosnym dla nich faktem, a następnie przystąpili do podziału. Frankowski dał Bednarkowi 30 dolarów, a pozostałe 69 zatrzymał dla siebie, dowodząc, iż jemu należy się większa część, gdyż on podniósł paczkę z ulicy. Czując się pokrzywdzonym, Bednarek zagroził wspólnikowi doniesieniem o znalezieniu dolarów milicji, wobec czego Frankowski dodał mu jeszcze kilka banknotów, twierdząc, że Bednarek otrzymał już 49 dolarów. Po dokonaniu podziału wspólnicy rozstali się. Frankowski udał się pod kościół św. Zygmunta, gdzie zbierają się waluciarze i jednemu z nich, notowanemu już za handel walutą, Zdzisławowi Dymarczykowi z Kawodrzy, sprzedał 50 dolarów po 420 zł za dolara, za co otrzymał 20.900 zł.

Po nitce do kłębka milicja dotarła zarówno do Frankowskiego, jak i do Bednarka. Ten ostatni przyznał się od razu do winy i wręczył prowadzącym dochodzenie funkcjonariuszom 37 dolarów, twierdząc, iż tylko tyle otrzymał od Frankowskiego, który go oszukał, dając mu 37 zamiast 49 dolarów. Frankowski zaprzeczył temu, dowodząc, że wręczył Bednarkowi 49 dolarów. Od wskazanego przez Frankowskiego waluciarza milicja odebrała nabyte przez niego 50 dolarów, tak że p. Troszczyńska straci przypuszczalnie tylko 12 dolarów. Prawdobodobnie w toku dalszego śledztwa uda się ustalić, gdzie podziały się brakujące 12 dolarów. Sprawa przeciwko Frankowskiemu i Bednarkowi, jako funkcjonariuszom PKP przekazana została Sądowi Wojskowemu.

Skandaliczna afera pod Częstochową

Renegat opiekunem Volksdeutschów

Częstochowa (k). W Nowo-Krzepicach (pow. Częstochowa) ujawniona została skandaliczna historia. Mieszkaniec Nowo-Krzepic, Piotr Kała, wpisał się w pierwszym okresie okupacji na Volkslistę. Kała miał jak najgorszą opinię i był powszechnie znienawidzony, syn jego pełnił służbę w wojsku niemieckim w randze porucznika.

Mimo zdrady, jakiej dopuścił się Kała wobec własnego narodu, został on ostatnio zrehabilitowany, w związku z czym przywrócono mu gospodarstwo, składające się z 16 morgów ziemi i piętrowego domu, z którego usunięto Polaka-repatrianta, osadzonego na tym gospodarstwie po aresztowaniu Kały. Przed paru dniami milicja przeprowadziła rewizję u Kały i znalazła w jego mieszkaniu większą ilość formularzy z pieczątkami Miejskiej Rady Narodowej w Krzepicach. Z pochodzenia tych pieczątek Kała nie umiał się wytłumaczyć, przyznał się jednak do tego, iż większą ilość tych formularzy wysłał na Ziemie Odzyskane jako makulaturę. Władze są jednak innego zdania. Istnieje uzasadnione podejrzenie, że Kała posługiwał się tymi formularzami dla wystawienia pochlebnej opinii volksdeutschom i zbrodniarzom wojennym, którzy zbiegli na Ziemie Zachodnie. Dochodzenie prowadzone z wielką energią przez milicję wykaże niewątpliwie, jak szerokie kręgi zatoczyła ta skandaliczna afera, jakiej dopuścił się zrehabilitowany renegat. Społeczeństwo domaga się jak najsurowszego ukarania Kały.

Produkcja

przemysłu mineralnego

Jelenia Góra (a). Zakłady zjednoczenia przemysłu surowców mineralnych w Jeleniej Górze w pierwszym kwartale br. wykonały plan produkcyjny w 127 %. W osiągnięciach produkcyjnych przodują zakłady skaleńia w Strzeblowie (158,6 % planu), kopalnia glinki białej w Chojnowie (117,3 %), zakłady magnezytu w Sobótce (114,6 %). W miesiącu marcu br. zakłady w Strzeblowie osiągnęły 166 %, w Sobótce 138 %, kopalnia glinki białej w Nowogrodźcu, pow. Lwówek — 120 % i kopalnia glinki białej w Chojnowie, pow. Lwówek — 107 % wykonania planu.

Pies sprawcą katastrofy

z wynikiem śmiertelnym

Gliwice. W późnych godzinach popołudniowych na autostradzie przebiegającej koło ul. Toszeckiej w Gliwicach, wydarzył się nieszczęśliwy wypadek motocyklowy, który wywołał puszczony wolno przez właściciela pies. Jadący motocyklem w towarzystwie swojej matki **Zygfryd Przygoda**, zam. przy ul. Wita Stwosza, przejeżdżał autostradą kiedy nagle wyskoczył duży pies, który rzucił się na nadjeżdżający motor. Kierowca, chcąc skręcić, by wyminąć zwierzę, nagle stracił panowanie nad kierownicą. Motocykl przewrócił się.

Przygoda, upadając, doznał ziemania podstawy czaszki, a matka jego odniosła ogólne kontuzje twarzy i rąk. Kiedy przechodząc tamtędy p. **M. Fijołowa** pośpieszyła rannemu z natychmiastową pomocą, a celem przewiezienia go do szpitala usiłowała zatrzymać przejeżdżający samochód, **szofer widząc, że chodzi o przewiezienie rannego, zwolnił jedynie, by przypatrzeć wypadkowi, a minąwszy miejsce, gdzie leżał ranny, dodał gasu i odjechał.**

Dopiero następny samochód odwiózł ofiarę do szpitala. Z. Przygoda zmarł jeszcze tej samej nocy, nie odzyskawszy przytomności. **Czyn szofera, pozostawiającego ofiarę wypadku i uchylającego się od udzielenia pomocy, zasługuje na jak najsurowsze potępienie.** Właściciel pozostawionego bez opieki psa, sprawcy katastrofy, winien ponieść surową karę.

Rolnicy z Czechosłowacji

w odwiedzinach u kolegów raciborskich

Racibórz (fg). Powiatowy Zarząd Związku Samopomocy Chłopskiej po raz pierwszy od chwili zakończenia wojny gościł na Ziemi Raciborskiej rolników z Czechosłowacji. Byli to członkowie spokrewnionej organizacji rolniczej z sąsiedniego powiatu hulczyńskiego. Oficjalne powitanie gości nastąpiło na przejściu granicznym w Pietraszynie, dokąd wyjechali: wicestarosta Pawlik, przewodniczący PRN Bauerek, powiatowy prezes Sam. Pom. Chł. Barwioł, inspektor szkolny Jurczyk, przedstawiciele partii politycznych, przemysłu rolniczego i spółdzielczości rolniczej.

Z pogranicza wyruszono do majątków w Wojnowicach, w Ocicach Zameckich i w Rudniku. Zwiedzono tam hodowlę rasowego bydła rogatego i nierogacizny, sad, dzierżawiony przez spółdzielnię owocarską w Tymbarku, oraz wzorowe ogrodnictwo ob. Wilczka — specjalną hodowlę win gronowych.

Gości przyjmowano wszędzie bardzo serdecznie. Wieczorem wrócono do Raciborza, gdzie nastąpiło pożegnanie. Za serdeczne przyjęcie podziękował w słowach, pełnych uznania dla naszej gospodarki rolnej, prezes czeskiego Zw. Rolniczego, Placzek. Niewątpliwie w rezultacie tych odwiedzin odbywać się będą coraz częściej wzajemne spotkania.

Wycieczka kursistów kolejowych z Warszawy zwiedza Śląsk

Katowice. — Z Warszawy przybyła do Katowic wycieczka naukowa słuchaczy inżynierskiego kursu ruchu kolejowego w liczbie 50 osób pod przewodnictwem grona profesorów Politechniki Warszawskiej z dziekanami inż. Ponikowskim i inż. Płużańskim oraz inż. Skawińskim na czele i przedstawicieli Ministerstwa Komunikacji: wicedyrektora Departamentu inż. Wyrzykowskiego i in. Program wycieczki obejmuje zwiedzenie stacji kolejowej w Tarnowskich Górach, kopalń Bytom i Centrum, huty Pokój w Nowym Bytomiu i elektrowni w Łaziskach Górnych.

Kurs przechodzą wyłącznie pracownicy kolejowi, mający poza sobą przynajmniej 3-letnią samodzielną służbę kolejową na stanowiskach ruchowych i grupują się ze wszystkich Dyrekcji kolejowych (z D. O. K. P. Katowice 13 osób).

Widmo szubienicy w Gliwicach

Henryk Matusiak skazany na karę śmierci

Gliwice (fn). W dalszym ciągu rozprawy przeciw zabójcom Eufrozyny Kazikowej we wsi Brzezinka w pow. gliwickim, Sąd Okręgowy przystąpił do przesłuchania osk. Wł. Kwiecienia. Ten stwierdza stanowczo, że jakkolwiek stał się wspólnikiem morderstwa, o zamiarze dokonania tego czynu dowiedział się dopiero od Matusiaka w ostatniej niemal chwili, a współdziałał jedynie pod terrorem tego ostatniego.

Nastąpiły z kolei przemówienia prokuratora i obrony. Prokurator Janusz Stolaraki podniósł szereg istotnych momentów przestępstwa i naświetlił właściwe tło zbrodni, popełnionej jedynie z chęci zysku, żądając w konkluzji dla obu oskarżonych kary śmierci.

Adwokat dr Hofmokl-Ostrowski, obrońca osk. Wł. Kwiecienia, scharakteryzował sylwetkę tego ostatniego, dowodząc, że ani wpływ środowiska, ani też inne czynniki nie mogły wpłynąć na popełnienie przezeń tego czynu. Popchnęły go do niego tylko namowa i przemoc znacznie lepiej od niego rozwiniętego umysłowo i fizycznie Matusiaka.

Sąd po naradzie ogłosił wyrok, skazujący Henryka Matusiaka na karę śmierci, a Wł. Kwiecienia na karę dożywotniego więzienia. Na marginesie zaznaczyć należy, że ludność miejscowa, która brała udział w pościgu za zbrodniarzami, wydatnie przyczyniła się do ujęcia sprawców przez władze Pow. Kom. M. O. z Gliwic, której funkcjonariusze zjawili się na miejsce morderstwa w 20 minut po jego wykryciu.

Sukces koksowni „Dębieńsko"

Katowice. Koksownia „Dębieńsko" ma do zanotowania poważne osiągnięcia w dziedzinie produkcji koksu i artykułów węglopochodnych. W latach przedwojennych średnia dzienna produkcji koksu na „Dębieńsku" wynosiła 358 ton. Obecna produkcja (sprzed kilku dni) wynosi średnio 355 ton.

Już się ukazał w sprzedaży nr 8 dwutygodnika
„O Trwały Pokój i Demokrację Ludową"
w języku polskim. Do nabycia w kioskach i oddziałach R. S. W. Prasa. 1683
Cena 20 zł. Prenumerata miesięczna 40 zł. Kwartalna 120 zł.

Wolne posady

MAGISTRA ewentl. pomocnika na zastępstwo lub na stałe poszukuje apteka w Żorach. Warunki do omówienia. 4748g

PRZYJMIEMY natychmiast stenotypistkę - maszynistkę Warunki do omówienia w czasie od 10—14-ej. Zgłoszenia osobiste. Państwowe Przeds. Budowl. , Oddział nr 2 w Katowicach, ul. Franciuska 4. 4839g

POTRZEBNI natychmiast kucharz lub kucharka do restauracji. Zgłoszenia Restauracja Knurów, Wilsona 55, telefon 30. 4929g

SAMODZIELNĄ gospodynię z gotowaniem — referencje wymagane, i panienka do dziecka dochodząca potrzebne od zaraz. Wiadomość Katowice, 3 Maja 7, Sklep konf. dziecinnej od godz. 15—18. 4895g

KIEROWNIKA sklepu z branży rzeźniczo - wędliniarskiej, silą pierwszorzędna z długoletnią praktyką, poszukują Warszawskie Zakłady Mięsne, Chorzów, ul. Wolności 46. Potrzebna kaucja, warunki do omówienia. 4907g

1 RYSOWNIK — MECHANIK — ELEKTRYK, 1 TECHNIK — ELEKTRYK poszukiwani. Zgłoszenia: Fabryka „Zwój" Szopienice, ul. Dr. Ziółkiewicza 17. 2497d

CUKIERNIK bardzo dobry fachowiec potrzebny, Bielsko, plac Smolki 5, Cukiernia. 4835g

ŚLUSARZ i KOWAL natychmiast potrzebni. „Śląski Piec", Katowice-Załęże, Wojciechowskiego 156. 4830g

TAPICERA kwalifikowanego, uczciwego przyjmę. Wójcik, Zabrze, Roosevelta 5. 4894g

POSZUKUJEMY sekretarki, ze znajomością prac biurowych, stenografii i maszynopisma. Zgłaszać się w godzinach od 11 do 13-tej — Zrzeszenie Kupców Zbożowych — Katowice, ul. Polskiego Czerwonego Krzyża 16 (dawn. Kościelna), tel. 334-54 4925g

RUTYNOW. KSIĘGOWY obeznany z **KSIĘGOWOŚCIĄ PRZEMYSŁOWĄ** oraz młodsza **SIŁA DO KSIĘGOWOŚCI PRZEBITKOWEJ** potrzebni. Zgłoszenia z życiorysem i odpisami świadectw kierować do **POWSZECHNEJ SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW** w Bytomiu, ul. Sądowa 8. 4903g

MASZYNISTKA biegła ze stenografią potrzebna natychmiast „Związek Kupców" Gliwice, Kościelna 1. 4882g

PRACOWNIK BIUROWY potrzebny obeznany z branżą **BUDOWLANĄ**, znajomość **BUCHALTERII** konieczna, **MASZYNOPISMO** pożądane. Oferty z życiorysem składać: Dziennik Zachodni Bytom pon nr 474". 4871g

KUCHARZ, względnie jednego kucharka oraz podkuchenna i dwie sprzątaczki do kuchni z własną pościeracją potrzebni od zaraz. Restauracja „Pod Powstańcem" Zabrze, Wolności 202. 4908g

PIERWSZORZĘDNA siła krawiecka potrzebna. Oferty „Czytelnik Katowice pod „4075". 4891g

POMOC DOMOWĄ uczciwą z gotowaniem poszukuje Dr Sikora, Katowice, Gen. Sikorskiego 14. Zgłoszenia o godz. 12. 4904g

KSIĘGARNIA „Nauka i Wiedza" Katowice. Szafranka 9 poszukuje kwalifikowaną siłę od zaraz. Warunki do umówienia na miejscu. 4914g

POTRZEBNY czeladnik szewski na robotę damską zaraz Firma Konrad, Dąbrowa Górnicza, Sobieskiego 31 4919g

UCZEŃ potrzebny Cukiernia - Kawiarnia Ćmiel — Piekary Śl. ul. Roli Żymierskiego 125. 4874g

POSZUKUJE się natychmiast **DWÓCH** czeladników stolarskich na meble i budowę oraz dwóch uczni. Zgłoszenia Wojtczak Piotr Chorzów, Wolności 59/2 4675g

PRACOWNICĘ domową uczciwą i czystą poszukuję. Katowice Daszyńskiego 10 m. 5, tel. 307-40 4876g

POMOC domowa na stałe potrzebna. Wiadomość Katowice, ul. Daszyńskiego 3. Światłosiła, sklep. 4930g

KOŚCIELNY grabarz potrzebny, uposażenie dobre. Parafia Wodowice k. Zawiercia. 4929g

CUKIERNIK - karmelarz, laborant z praktyką, z referencjami potrzebny. Of. „PAR" Poznań, Ratajczaka 7 pod „4.907". 2550d

POSZUKIWANA wykwalifikowana pielęgniarka do 5-miesięcznego niemowlęcia. Wymagane referencje. Zgłoszenia Helena Janicka Sopot, Pułaskiego 6. 2549d

FOTOGRAF uliczny potrzebny. Foto - Śnieżka, Jelenia Góra 1 Maja 70. 2546d

PIELĘGNIARKA do dzieci zaraz potrzebna. Oferty Czytelnik Katowice pod „4112" 4935g

---

Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego reprezentujące fabryki zagraniczne przemysłu maszynowego poszukuje:

przedstawiciela

na Śląsk w miarę możności inżyniera.

Oferty prosimy kierować pod adresem **Warszawa I, skrz. poczt. 215.** (1604)

DYREKCJA WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI W WAŁBRZYCHU — ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie 2 studni wierconych w Marciszowie, pow. Kamienna Góra. Termin składania ofert w biurze Dyrekcji Wodociągów w Wałbrzychu przy ul. Marsz. Stalina 39 upływa 14 maja br. o godz. 11. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 12. Podkładki ofertowe z obowiązującymi „Warunkami przetargowymi" Dyrekcji Wodociągów, można otrzymać, a wadium należy wpłacić w biurze Dyrekcji Wodociągów j. w. w godzinach 10 — 13.

1721

Dyrekcja Wodociągów i Kanalizacji

FABRYKA CHEMICZNA

JÓZEF DĄBROWSKI,

KATOWICE BIURO: ulica Kościuszki 43 FABRYKA: ulica Mikołowska 25

Telefony: BIURO: nr 362-35 i 362-49 FABRYKA: nr 348-46 skrytka poczt. 595

Produkuje:

Lakiery spirytusowe modelowe, izolacyjne do celów elektrotechnicznych, do wypalania w piecu i schnące na powietrzu, lakiery nitro duco do natryskiwania samochodów.

Emalie syntetyczne do malowania mebli i podłóg. — Farby olejne, gruntowe, rdzochronne, minię ołowianą tartą w oleju lnianym, minię żelazową, pokost żywiczny, syntetyczny i czysto lniany.

Szpachtlówki, pasty do polerowania i wszelkie farby do specjalnwch celów technicznych.

1709

KSIĘGOWY samodz. przemysłowo - handlowy, wysokie kwalif. i mistrz krawiecki lub czeladnik z kartą rzemieślniczą dobry krojczy na dobrych warunkach potrzebni od zaraz. Spółdzielnia Wałbrzych, Kopernickiej 5, telef. 941. 2553d

POTRZEBNY zdolny czeladnik krawiecki. Sosnowiec, Warczawska 16, Nowak. 4849g

WYCHOWAWCZYNI do chłopca dziesięcioletniego lub panienka do spacerów poszukiwana. Katowice, Wandy 17, m. 5. 4835g

RUTYNOWANYCH i solidnych przedstawicieli na teren Dolnego Śląska poszukuje fabryka Artykułów Spożywczych „Zubr" Warszawa, ul. Krochmalna 87. 4839g

POSZUKUJĘ od zaraz czeladników krawieckich. Oferty „Dziennik Zachodni" Katowice pod „Krawiec". 4841g

POSZUKUJĘ natychmiast malarzy do pracy. Zgłosz. Lis Marian, Grodziec Naruwowicza 14. 4843g

FRYZJERKA zdolna potrzebna na stałe. Sosnowiec, Nowopogońska 25, Bartocha. 4846g

PANIENKĘ uczciwą, zdrową przyjmiemy do dziecka Zgłoszenia tel. 251-08. 4953g

POMOCNICA domowa uczciwa, czysta z poleceniami, warunki dobre. potrzebna. Katowice, Plebiscytowa 31/4 Zgłoszenia rano. 4938g

Posad poszukują

INŻ. CHEMIK mydlarz i wyroby chemiczne szuka posady. Oferty: Dziennik Zachodni Bytom pod **„MYDLARZ".** 4898g

KORESPONDENT angielski, francuski, rosyjski, niemiecki poszukuje posady. Oferty: Dziennik Zachodni Bytom pod **„KORESPONDENT".** 4899g

URZĘDNIK 15 lat służby państwowej, 11 lat branży żelaznej, trzeźwy, sumienny ze świadectwami przyjmie posadę (prócz biurowej). — Oferty: Dziennik Zachodni Bytom pod **„URZĘDNIK".** 4903g

RYSOWNIK - KREŚLARZ młodszy szuka posady. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „J. M.". 4826g

ZAJĘCIA w gabinecie dentystycznym poszukuje młoda, inteligentna mężatka. — Najchętniej w Bytomiu, Chorzowie, Katowicach. — Oferty: Dziennik Zachodni Bytom pod „Pilne". 4869g

SEKRETARKA MASZYNISTKA poszukuje posady w poważnym przedsiębiorstwie lub instytucji państwowej. Telefon 326-95 4913g

ROLNICZKA z wyższym wykształceniem specjalność hodowla bydła i drobiu poszukuje posady. Zgłoszenia Czytelnik Zabrze pod „Rolniczka". 4909g

BUCHALTER rutynowany poszukuje pracy w godzinach popołudniowych. Oferty do Dziennika Zachodniego Katowice pod nr „556". 4856g

PANNA lat 25 wykształcenie średnie poszukuje pracy kierowniczki ewtl. kasjerki w dziale papierniczym. Posiada kilkuletnią praktykę. Zgłoszenia pisemne: Katowice poste - restante Ludwika 33466 4857g

EKONOM BUCHALTER z długoletnią praktyką na majątkach, poszukuje posady z dniem 1 czerwca 1948 r. Łask. oferty do Dziennika Zachodniego Katowice pod „Ekonom - buchalter". 4864g

EKONOM - MAGAZYNIER z długoletnią praktyką na majątkach i hurtowniach ziemiopłodów znający wszelkie prace biurowe poszukuje posady z dniem 1 czerwca 1948 r. Łask. oferty do Dzien. Zachodniego Katowice pod „Ekonom - magazynier". 4865g

---

POSADĘ początkującej maszynistki obejmie pani znająca dobrze jęz. polski, Znajomość rosyjskiego, francuskiego, niemieckiego. Oferty Czytelnik Katowice pod „Skromne warunki". 4937g

SZOFER, czerwone prawo jazdy, długoletnia praktyka poszukuje od zaraz zajęcia. Łaskawe zgłoszenia Czytelnik Katowice pod „J. S." 4934g

GOSPOSIA starsza dobrze gotująca, kuchnia warszawska, świadectwa dobre, poszukuje zajęcia. Oferty Czytelnik Sosnowiec pod „Gosposia". 4832g

BIURALISTKA z dwuletnią praktyką biurową poszukuje posady w charakterze maszynistki — stenotypistki w Katowicach. Oferty do Dziennika Zach. Katowice pod nr „6826". 4833g

Kupna

KUPUJEMY papiery, aparaty 6x9, małoobrazkowe, epidiaskopy, mikroskopy projektory 16 mm, metol, hydrohinon, kamery zawodowe, filmowe jak Arriflex, Bolex, Foto — Winszczyk, Katowice, Młyńska 19, tel. 357-53. 2256d

FOTO Leonard Siemaszko i Syn. Katowice, Mickiewicza 1, tel. 316-54 kupuje i poleca aparaty, epidiaskopy, projektory kinowe, kamery altanowe, obiektywy. Również wykonuję portrety z fotografii kolorowe i artystyczne oraz pracownia robót amatorskich i foto-kopie, dokumentów. Porady fachowe bezpłatne. 3385d

MASZYNY DO PISANIA i LICZENIA ewentualnie używane lecz w dobrym stanie zakupi Zjednoczenie Biur Projektowo - Montażowych w Katowicach. Oferty kierować do Działu Zaopatrzenia ul. Armii Czerwonej 8 (dawniej Zamkowa). 2493d

FILMY, odpadki celuloidowe kupujemy. Zgłoszenia: „PAR" Kraków, Rynek Główny 46. „1426". 2195d

WANILINĘ STALE KUPUJE, — Strójwąs. Kraków Kapucyńska 3. 3099g

RADIOAPARATY, głośniki lampy kupuje Kukulski. Katowice, 3 Maja 20. 2360d

PÓŁTONÓWKĘ wzgl. samochód osobowy z przyczepką, 4-ro taktowy, małolitrażowy w bardzo dobrym stanie natychmiast kupię. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „3998". 4884g

ZEGAR kontrolny dla kontroli lotów gołębi pocztowych kupię. Sarnowski Zawadzkie, tel. 66, pow. Strzelce Opolskie, Andrzeja 2. 4868g

MASZYNY do szycia, głowki kupuje Kukulski, Katowice, 3 Maja 20. 2359d

KUPIĘ taśmę stalową „Cyklop" szerokości 16 mm wraz z spinaczami. Łaskawe zgłoszenia proszę kierować do Dziennika Zachodniego Katowice pod „Cyklop". 2496d

SAMOCHÓD osobowy pojemności do 1.5 litra w dobrym stanie zakupimy natychmiast. Dane techniczne, warunki, podać pisemnie „PAR" Kraków Rynek Główny 46 dla „1999". 2533d

ODPADKI BLACHY 0.3 lub cieńszej kupię każdą ilość. Gilewski, Katowice, Młyńska 45. 4890g

TERMOSY od 5 l wzwyż kupimy Alaska Katowice, Jagiellońska 3, tel. 337-36. 4835g

KUPIĘ książki techniczne, Chemisch - Technische Untersuchungsmethoden Lunge Berl, 7 lub 8, wydanie z tomami uzupełniającymi i Chemisch - physikalische Tabellen. Landolt - Boernstein. Zgłoszenia: Inż. Irena Ahrends Sosnowiec, 1 Maja 25. Tel. 6-18-15. 4873g

CELIT Plexiglas, galalit kupujemy — Wytwórnia Guzików „Roka" Katowice, Kościuszki 68, tel. 354-53. 2536d

ZAKUPIMY 2 silniki elektryczne 32 KW, 220/380 V, 960 obr., 50 okresów, pierścieniowe. — Cementownia „Wysoka", poczta Łazy, pow. Zawiercie, telefon Zawiercie 247. 2541d

MASZYNĘ KAMASZNICZĄ leworamienną nową kupię. Wiadomość: Bytom, Piekarska 15, sklep, tel. 45-36. 4870g

SAMOCHÓD TYPU „SKODA" 4 cylindrowy półciężarowy, **SAMOCHÓD PEUGEOT** 4 cylindrowy półciężarowy lub motory z pod wozami **KUPIĘ.** Zgłoszenia Tychy, Rynek 49, tel. 31 4924g

BARWNIKI na wełnę, bawełnę kupuje Markiewicz. Bytom, Łagiewnicka 15. 4862g

KUPIMY barak mieszkalny Rolnicza Centrala Mięsna, Przetwórnia w Mysłowicach, ul Oświęcimska 62, telefon 221-90. 2558d

KUPIMY silnik 40 KN 3-ch fazowy 220/380 940 obrotów. Rolnicza Centrala Mięsna, Przetwórnia w Mysłowicach ul. Oświęcimska 62. telefon 221-90. 2559d

SAMOCHÓD DKW kabriolet tylko karoseria, lub inny małolitrażowy kabriolet kupię — stan obojętny. — Warszawa. Marszałkowska nr 43-2, tel. 864-88. 2555d

MASZYNĘ stolarską (put maszynę) ręczną z motorkiem kupię. Oferty Dzien. Zachodni Katowice „4053". 4834g

OPONY 1100/20 — 1050/20 — 975/20 — 750/20 — 650/20 kupię. Katowice, ul. Powstańców 18. 4836g

Sprzedaże

DRZEWO opałowe i na podpałkę sprzedają kopalnie „Sosnowiec" w Sosnowcu i „Modrzejów" w Niwce po zł. 1.30 za kg. 2315d

FOTOGRAFIE nagrobkowe porcelanowe, wykonuje „Fotoceramika", Warszawa, Sikorskiego 33. Informacje listowne. 2081d

SPORTOWY SPRZĘT — duży wybór, ceny konkurencyjne poleca: Jan Pujdak S-ka, Łódź Piotrkowska 83. 2073d

ORLIDAL krem nr 8 usuwa zastarzałe **PIEGI,** żółte plamy, krosty. Od lat wypróbowany. Żądać wszędzie. Wytwórnia **„Orlidal"** Rzeszów, Asnyka 1. 4742g

TOKARNIĘ kompletną nową 240 mm bez śruby pociągowej sprzedam. Gliwice, Dolnych Wałów 7. Miąsowicz. 4848g

PARCELA budowlana w mieście przemysłowym do sprzedania. Oferty Czytelnik Katowice pod „Parcela". 4908g

SPRZEDAM kompletne urządzenie fabryki lemoniady. Pruszków, Mickiewicza 4—7. Wojciechowski. 2527d

MOTORY elektryczne różnej wielkości wymagające małych napraw sprzedaje na wagę z dokumentami wywozowymi Biuro Techniczne Wrocław, Św. Wincentego 25 2505d

3 SUSZARNIE specjalnie do suszenia jarzyn i ciasta Fabrykatu Szwajcarskiego Buhlera sprzedaje z dokumentami wywozowymi Biuro Techniczne Wrocław, Św. Wincentego 25. 2504d

DYWAN perski 3x4 m, stan pierwszorzędny sprzedam. Wiadomość Katowice, skr. pocztowa 150. 4914g

MOTOCYKL setka i 200 cm, maszyna do dzielenia bułek do sprzedania Mzyk, Katowice, Markiefki 90. 4916g

SAMOCHÓD ciężarowy po generalnym remoncie — **„DODGE"** ogumienie nowe okazyjnie do sprzedania — Bytom. Tel. 37-60. 4893g

SAMOCHÓD OSOBOWY 4-ro CYLINDROWY DKW, stan dobry, sprzedam. Wiadomość: Bytom tel. 42-75. 4892g

SETERY Irlandzkie,, foxteriery ostrowłose szczenięta rasowe sprzeda „Zoo", Gliwice, Bytomska 7 (Rynek). 4884g

SAMOCHÓD osobowy KDF małolitrażowy w dobrym stanie na chodzie do sprzedania. Katowice, Kochanowskiego 14, garaż. 4880g

WÓZKI dziecięce - limuzynki — sportowe. Wytwórnia „Wiawin" Zabrze, Jagiellońska 1 4877g

SPRZEDAM samochód trzy tonowy Büssing na chodzie ogumienie dobre. Zabrze, Wolności 301, tel. 36-21. 2540d

SPRZEDAM szczenięta ośmiotygodniowe owczarki alzackie czarne podpalane Zabrze, Wolności 301, tel. 36-21. 2539d

PARKA owczarków tatrzańskich czysta rasa do sprzedania. Kraków, Zagrody 24. 2537d

BUKOWE DESKI (czerwone) grubości 1/2 cal. długości 2—3.5 m większą ilość korzystnie sprzedam. Oferty Czytelnik Katowice „3973". 4867g

SPRZEDAM fortepian marki **KAIM.** Michałkowice, Bytkowska 24. 4866g

SYPIALNIE, jadalnie, gabinety, kuchnie, tapczany, fotele, stoły, krzesła, meble biurowe poleca: Skład Mebli Katowice, Starowiejska nr 3. 2535d

SPRZEDAM maszynę elektryczną do prania bielizny 110 volt. Chorzów, Zgrzebnioka 5/5 obok Stadionu. 4905g

MASZYNA gazowa do **WYPIEKU** wafli, do lodów (tutki) i **MASZYNA** do krajania **ROKSÓW** sprzedam — Oferty: Czytelnik Chorzów pod „Gaz". 4907g

STREPTOMYCYNĘ 10 gr. sprzedam. Kozłowski, Zabrze, Wolności 285, tel. 38-66 4910g

B. M. W. silnik 600 cm do motocykla sprzedam. Zabrze, tel. 38-34. 4911g

SAMOCHÓD osobowy Lancia - Aprilia 49 KM 4-osob. kabriolet w dobrym stanie sprzedam. Zgłoszenia Katowice, tel. 334-85. 4912g

DESKI stolarskie suche, grb. 40 — 50 — 65 mm. kantówka 7 x 14 do 20 x 24 cm i deski budowlane grb. 25 — 50 mm po cenach umiarkowanych sprzedam. Tomasz Górak, Skład Drzewa, Katowice, 1 Maja 110. — Tel. 338-34. 4915g

GABINET męski do sprzedania. Oferty: Czytelnik Katowice pod „4490". 4918g

SPRZEDAM motocykl 250 stan dobry. Dąbrowa Górnicza tel. 684-16. 4920g

BERETY szkolne, sportowe we wszystkich kolorach — sprzedaje Fabryka Kapeluszy Fisz - Rubingen, Katowice, Stawowa 9. Tel. 313-48. 4922g

CIĄGNIK „Lanz" (Buldog) 45KM stan b. dobry z przyczepką 10 ton żaraz do sprzedania. Oferty Czytelnik Katowice pod „Ciągnik". 4923g

SPRZEDAM torf odkwaszony. Wiadomość Sosnowiec, Modrzejowska 24 Ociepka — (sklep) 4872g

SILNIK BMW 6 cyl. oryg. nowy ⌀ tłoki 56 mm 1.5 l., 1480 cm³ 35 KM uzbrojony z synchr. skrzynką biegów — sprzedamy. Zgłosz.: Dziennik Zachodni Katowice pod „Rok 1942". 4869g

GNIOTOWNIK cegielniany oraz koło wciągowe sprzedam. Będzin, Mostowa 15. 4855g

DO SPRZEDANIA magiel ręczno - elektryczny w dobrym stanie 220 V. Mysłowice, ul. Korfantego 23. 4853g

POKÓJ jadalny do sprzedania. Dąbrowa Górnicza. Legionów 74. 4859g

SPRZEDAM fisharmonię 11 registr. w dobrym stanie. Łagiewniki. Słowackiego 12/1. 4940g

KAFLE piecowe pokojowe i kuchenne sprzedaje Kaflarnia. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Kafle". 4360g

GRZEJNIKI do centralnego ogrzewania większa ilość natychmiast do oddania: „BUDOMAT" Gniezno, Roosevelta 27, tel. 1700. 2552d

KOMPLETY maszyn do wód gazowych, lemoniad. Wykonanie solidne. „Polwis", Warszawa, Sienna 41. 2548d

RUSZT i żelaza do wafli, sprzedam. Wróbel Józef, Częstochowa, Aleja 14. 2557d

CIĄGNIK ropniak sprzedam. Kraków. Długa 17, telefon 598-23. 2556d

KAUCZUK SZELAK — surowce naturalne. Gdynia, Abrahama 28, Irzyłowski, Przedstawicielstwo handlowe. 2554d

WARSZTAT tkacki nowy sprzedam tanio. Będzin, ul. Kołłątaja 43, m. 3. od godziny 17 4936g

SPRZEDAM kompl. maszynę do wyrobu lodów. Piotrowice, Pierackiego 236, m. 1. 4933g

TOKARKĘ stolarską drążownicę, szlifierkę z giętym wałkiem, kompresor, motor 3 PS. sprzedam. Michalski, Katowice. Wojciechowskiego 42. 4927g

SPRZEDAM dywan. Sosnowiec 1 Maja 13, Drozd Władysława. 4848g

SPRZEDAMY samochód osobowy Opel „P-4" w dobrym stanie, cena okazyjna. 4 rolwagi konne i 1 wóz. „Społem" Oddział Będzin, Kościuszki 102. 4850g

SPRZEDAM tanio większą ilość generatorów oraz tulei cylindrowych do traktorów „Deutz". Wiadomość H. Stępień, Sosnowiec, Orla 14. 4851g

OKAZJA! Sprzedam lub zamienię Steyera 220 po generalce, stan dobry, na małolitrażowy. Tel. 617-51. 4853g

PARCELE w Będzinie sprzedam. Olszewska, Dąbrowa Górnicza, Narutowicza 8. 4854g

SPRZEDAM okolicznościowo ciągnik z przyczepką Katowice, ul. Powstańców 18, tel. 354-50. 4837g

FARBY, LAKIERY, POKOSTY dostarczam. Zgłoszenia: Będzin, skrzynka pocztowa 95. 4844g

MASZYNĘ do ciasta, prasę do bułek, młynek i maszynę do bicia masy sprzedam. Wiadomość „Czytelnik" Sosnowiec. 4845g

Zamiany

HANOMAG osobówkę zamienię na półciężarówkę. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „4056". 4838g

Dzierżawy

WYDZIERŻAWIĘ lub **ODSTĄPIĘ RESTAURACJĘ** z powodu choroby na dogodnych warunkach w Zabrzu Oferty Czytelnik Zabrze pod „Zaraz". 4863g

Gotówka

ULOKUJĘ 230.000 jako wspólnik. Oferty: Czytelnik Bytom pod **„Współpraca".** 4897g

WSPÓLNIKA do Zakładu Wapiennego dobrze urządzonego poszukuję. Zgłoszenia: Czytelnik Katowice pod „Wapno". 4831g

Lekarskie

LEKARZ Dendysta Stomatolog D. med. E. Mikulicz (ze Lwowa) specjalista w leczeniu chorób dziąseł, zębów i jamy ustnej. Wałbrzych ul. Słowackiego nr 4, tel. 834. 2534d

Mieszkania

MIESZKANIE czteropokojowe komfort, **SOPOT** zamienie na podobne lub mniejsze, **KATOWICACH, CHORZOWIE,** Wiadomość: Centrala Rybna, Chorzów, tel. 406-76. 4901g

MIESZKANIE 4 1/2 pokoi, duże, komfort, śródmieście Bytomia zamienię na 3 1/2 lub 3, komfortowe Bytom, Najchętniej dzielnica willowa. Zgłoszenia: Bytom tel. 29-04. 4895g

W GLIWICACH trzy pokoje komfortowe zamienię na Sopoty lub Gdynię z meblami lub bez. Tel. 28-97, Czytelnik Gliwice pod „353" 4886g

ZAMIENIĘ 3 pokoje, kuchnia, słoneczne przy dworcu parku we Wrocławiu na Łódź lub okolice. Pośpiech Wrocław, Plac Staszica 12. 2536d

MIESZKANIE komfortowe 2-pokojowe zamienię na takież 3 lub 4 4pokojowe — Oferty: Czytelnik Katowice pod „4083". 4917g

MIESZKANIE czteropokojowe we całkowicie umeblowane odstąpię. Oferty: Czytelnik Katowice pod „Gryf". 4879g

MIESZKANIE 5-pokojowe z komfortem w Chorzowie-Batorym zamienię na mniejsze w Katowicach za dopłatą. Zgłoszenia do Czytelnika Katowice pod „4073". 4861g

ZAMIENIĘ samodzielne 4-pokojowe mieszkanie III p. z kuchnią, łazienką, spiżarką w bardzo dobrym punkcie zdrowotnym i bliskości centrum w Mysłowicach na podobne mieszkanie samodzielne dwu- wzgl. trzypokojowe z kuchnią w odpowiednim punkcie Katowic. Warunki do omówienia. Zgłoszenia kierować do Dz. Zachodniego Katowice pod „Zamiana". 2547d

MIESZKANIE 4-pokojowe komfortowe w centrum Katowic zamienię na 3 pokoje możliwie w południowej części miasta. Wiadomość: telefon 308-93. 4931g

MIESZKANIE 3 pok. z łazienką blisko Województwa I p., Katowice, zamienię na 3—4 pokoje nowoczesne. Oferty Czytelnik Katowice „S. 57". 4928g

Pokoje

SOLIDNEMU PANU odstąpię pokój umeblowany w śródmieściu, zgłoszenia: Bytom, tel. 29-04. 4896g

POKOJU umeblowanego lub bez, niekrępującego poszukuje urzędniczka na dobrej posadzie. Katowice, tel. 316-88. 4878g

POKÓJ komfortowy w Poznaniu do wynajęcia na 3 miesiące. Zgłoszenia Katowice, Młyńska 9/3, telefon 306-15. 4832g

POSZUKUJĘ wygodnego pokoju lub mieszkania Brynów, tel. 343-51 lub Czytelnik Katowice pod „3000" 4921g

Lokale handlowe

POSZUKUJĘ sklepu w śródmieściu, ewentualnie spółka. Czekam propozycji. Oferty Czytelnik Katowice „Poszukujący". 4893g

ODSTĄPIĘ sklep z pomieszczeniem Gliwice, tel. 47-40, godz. 13 — 16. 4883g

RESTAURACJĘ w centrum Gliwic odstąpię z powodu wyjazdu. Zgłoszenia: Czytelnik Gliwice pod „4422". 4890g

POSIADAM lokal w centr. Gdyni. Poszukuję przedstawiciela. Oferty pod „Posiadam" PAP Sopot, ul. Grunwaldzka 4-6. 2551d

PRYWATNA firma poszukuje lokalu na warsztat mechaniczny najchętniej w Bytomiu. Oferty Czytelnik Katowice pod „4108". 4932g

Nauka i sztuka

KSIĘGOWOŚCI — bilansoznawstwa, nowoczesnych systemów, kurs 30 godzin metodą ćwiczebną, indywidualną, uczy profesor zarazem buchalter wielobranżowiec, 25 lat doświadczeń. Przygotowywanie na stanowiska samodzielne i kierownicze. Katowice, Wita Stwosza 3/1. Inform. ustne: wtorki, piątki, soboty, godz. 14—14.30 i 18—18.30. 4719g

KTO zechciałby przygotować panienkę do matury (handlowej). — Zgłoszenia: Czytelnik Chorzów pod „13" 4908g

Zguby

ZGUBIONO potwierdzenie zgłoszenia kupno - sprzedaż nabiału, nr rejestracyjny 1755/53, nazwiska Wroński Zagrodzki, Sosnowiec. 4927g

TERIER OSTROWŁOSY czarno-żółty zaginął. Odprowadzić za wynagrodzeniem Bytom, Królewiecka 6/3. 4902g

ZGUBIONO zaświadczenie, wydane przez Urząd Zatrudnienia w Gliwicach na nazwisko Radziej Adelajda, ur. 3. I. 1930. 4885g

Uzdrowiska

KRYNICA „Sopilcowo" pensjonat I kat. Dr. Zarzyckiego otwarty. Na żądanie kuchnia dietetyczna. Telefon 34. 2374d

Różne

UWAGA! motocykliści — warsztaty motocyklowe: nawijamy maszynowo cewki zapłonowe — wykonanie gwarantowane. „Elektrotechnos" Katowice Mikołowska 9. 2384d

KTÓRA z fabryk włókienniczych Bielska ma zamiar urządzić skład fabryczny w Katowicach. Mam sklep reprezentacyjny i drugi przy tym na magazyn. Czekam propozycji Oferty do Dz. Zachodniego Katowice pod „Skład fabryczny". 4923g

FOTOGRAFIE nagrobkowe na porcelanie, wykonuje Foto Wikarek Czeladź, Rynek, tel. 71-756. 2074d

SŁOWA oszczerstwa wypowiedziane w Strzeblowie o osobie inż. Tadeusza Zygmuntowicza — Dyrektora Zakładów Skalenia w Strzeblowie cofam i za obrazę przepraszam. Zadak Kazimiera, Sobótka, ul. Dworcowa 3. 2542d

Mieszkanie 4 - pokojowe

komfortowe, nowoczesne z etażowym centralnem ogrzewaniem w m Gliwicach - centrum zamienię na 2 lub 3 pokoje w Katowicach. Of Czytelnik Katowice, ul 3 Maja 12 pod „Dobra zamiana". 1367

Sprzedaż hurtowa Stożki, kapeliny i kapelusze męskie

Firma „ZET-HA"

Łódź, Andrzeja nr 2, tel. 181-10. 1645

Doskonały smak lodów lemoniady uzyskasz — używając esencji malinowej — poziomkowej — wiśniowej — migdałowej itp.

„Jutrzenka"

Bytom, Oświęcimska 21. (1724)

UWAGA!

Nowootwarta

Hurtownia Galanterii

Na składzie wielki wybór włóczki.

Katowice, Szopena 2 przy Hali. 1706

Kapsle do piwa

z korkiem naturalnym celofanem poleca **Wytwórnia Kapsli Warszawa, Al. Jerozolimskie 11—34.** 1705

Tubki do lodów i wafle

każdej ilości, pierwszorzędnej jakości — małe, średnie, duże, tanio w hurcie

„LWOWIANKA"

Sosnowiec, Targowa nr 6, telefon 62-745. 1707

Kielarkę i drążkownice

(kijarka) kupimy. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „4071". 1711

Poważna firma poszukuje

instruktora pożarnictwa

(oficer) z praktyką. Oferty pod „Wykwalifikowany" do Dziennika Zach. Katowice. 1716

Kupimy

2.000 szt. ŁOŻYSK kulkowych **Nr 6204 A** Oferty: **Rotostal, Andrychów.** 1720

Słuchamy radia

Niedziela 25 kwietnia

6.57 sygnał i zapowiedź stacji. 7.00 sygnał czasu i „Kiedy ranne". 7.05 zegarynka muzyczna. 8.00 dziennik. 8.20 program. 8.30 muzyka. 9.00 nabożeństwo. 10.00 „Toruń w przekroju". 11.00 koncert życzeń. 11.30 koncert reklamowy. 11.47 Polski Czerwony Krzyż a społeczeństwo. 11.57 sygnał i hejnał. 12.04 poranek symfoniczny. 13.30 „Trybuna ludowa". 13.40 „Niedziela na wsi". 14.25 „Ile mamy lat". 14.35 przegląd audycyj. 15.40 uroczystości w Książu. 15.55 koncert muzyki polskiej. 16.00 wiosenna wędrówka. 17.00 pogadanka dla kobiet. 17.05 podwieczorek przy mikrofonie. 18.20 wieczór autorski Leopolda Staffa. 19.20 „Wielkanoc i wiosna". 19.40 audycja OKZZ. w Katowicach. 20.00 dziennik. 20.50 muzyka. 21.30 wiadomości sportowe. 21.40 na muzycznej fali. 22.00 muzyka taneczna. 22.15 wiadomości sportowe 23.00 dziennik. 23.15 program. 23.30 muzyka taneczna. 24.00 koniec audycyj.

Na Ziemiach Odzyskanych

W Raciborzu żyją ludzie dobrej woli

RACIBÓRZ, w kwietniu.

W dniu 21 bm., czyli w trzecią rocznicę objęcia Ziemi Raciborskiej przez władze polskie, odbyła się w Raciborzu pierwsza konferencja gospodarcza zorganizowana przez śląsko-dąbrowski Oddział Centralnego Urzędu Planowania, połączona z otwarciem miejscowego muzeum.

Do stolicy prastarej Ziemi Raciborskiej przybyli: jej poseł wicewojewoda Arka Bożek, przedstawiciele Ministerstwa Ziem Odzyskanych, starosta Marchewka, prezydent miasta Lelonek, przewodniczący PRN i MRN, dyrektor Muzeum Śląskiego dr Malicki, dyrektor Instytutu Śląskiego dr. Lutman, przewodniczący Woj. Rady Kultury mgr. Ligęza, dyr. Okr. Kolei Państwowych Olędzki, liczni goście i zespół działaczy gospodarczych powiatu, reprezentujący najważniejsze dziedziny życia gospodarczego Ziemi Raciborskiej.

NOWE MUZEUM

Zebranych przywitał prezydent miasta, po czym aktu otwarcia Muzeum dokonał wicewoj. Arka Bożek, życząc nowej placówce kulturalnej pomyślnego rozwoju i owocnej służby dla umacniania na tych ziemiach polskości.

Dyrektorka Muzeum p. Urbanowicz, zaznajomiła obecnych z planami Muzeum na przyszłość, złożyła podziękowanie za owocną pomoc red. Goduli i inspektorowi Dubielowi, po czym po zapewnieniu przez dyr. Malickiego o współpracy z Muzeum Śląskim, oprowadziła gości po niezwykle estetycznie i starannie urządzonych salach.

Dyr. Katowickiego biura CUP-u dr M. Ziomek, otwierając posiedzenie stwierdził, że inicjatywa społeczna i zapał do pracy w Raciborskiem wybijają na czołowe miejsce w Polsce. CUP pragnie wysłuchać głosu terenu i na tej podstawie opracowuje plany, realizację których trzeba oprzeć przede wszystkim na własnych siłach.

Po wybraniu prezydium, na czele którego stanął wicewoj. Arka Bożek o kierunkach rozwojowych gospodarki Ziemi Raciborskiej mówił p. Wł. Blak.

Zniszczenia wojenne powiatu są w każdej dziedzinie życia olbrzymie, często zupełne. Ludność składa się w 95% z miejscowych Polaków i w połowie zajmuje się rolnictwem. Godną podkreślenia jest rozwijająca się niezwykle pomyślnie współpraca z osiadłymi tu repatriantami. Kierunki rozwoju gospodarczego dadzą się streścić w następujących punktach.

1. *Racibórz zorganizowanym ośrodkiem hodowlanym.* Dowodzi tego fakt, że gdyby nie zeszłoroczny pomór, liczba pogłowia bydlęcego dorównałaby przedwojennej mimo, że w chwili odzyskania niepodległości stan był katastrofalny.

2. *Rozwój warzywnictwa, które ma tutaj piękne tradycje.* Obecnie uprawia się w powiecie 1000 ha pod warzywa, a produkcję ich można by znacznie zwiększyć w wypadku zorganizowania eksportu zwłaszcza do sąsiedniej Czechosłowacji. Na uszlachetnienie, selekcję i dobór gatunków warzyw wpłynęłoby wydatnie założenie szkoły ogrodniczej.

3. *Odbudowa zakładu przetwórczości metalurgicznej, wykorzystanie uszkodzonych fabryk i dopomożenie drobnemu przemysłowi.*

4. *Ziemia Raciborska — ziemią tęczową.* Wspaniały rozwój spółdzielczości, do której ludność posiada tradycyjne zaufanie, stwarza konieczność założenia liceum i gimnazjum spółdzielczego.

I wreszcie ostatni punkt: ożywienie ruchu kulturalnego i wymiana kulturalna z Bielskiem, Cieszynem i Opolem.

POTRZEBY POWIATU

Dalsze referaty były rozwinięciem wyszczególnionych przez pierwszego mówcę punktów.

Potrzeby odbudowy miasta i powiatu, oraz warunki mieszkaniowe rozważył wiceprezydent Raciborza J. Ochman. W samym mieście jest zniszczonych lub uszkodzonych 80% budynków, olbrzymie dewastacje istnieją w powiecie, wysadzono wszystkie mosty, naprawy wymaga 240 km dróg itp.

W bieżącym roku suma przeznaczona na akcję budowlaną osiągnie 39 milionów zł. Przy odgruzowaniu Raciborza zajętych już jest 750 osób. Na budowę najpotrzebniejszych zakładów użyteczności publicznej potrzeba 395 milionów zł

P. T. Anighofer stwierdził, że lokale handlowe i potrzebny transport w chwili przejęcia miasta właściwie nie istniały. Obecnie czynnych już jest 615 placówek handlowych, a do rozkwitu handlu przyczyniły się przede wszystkim spółdzielnie, a w pierwszym rzędzie „Społem".

W tej chwili w Raciborskiem pracuje 19 branż rzemieślniczych, jednak ponad 500 rzemieślników nie może stworzyć kompletnie wyposażonych warsztatów, z powodu braku funduszów.

FOS BUDUJE SZKOŁY

Insp. Dubiel mówił o zagadnieniach zdrowia, oświaty i kultury.

W powiecie, na 70 tys. mieszkańców pracuje zaledwie 12 lekarzy (8 w samym mieście) i 4 dentystów. Brak jest co najmniej 6 aptek.

14.200 dzieci uczęszcza do 63 szkół powszechnych, zaś dzieci mniejsze korzystają z 57 przedszkoli i ilość ich stanowi najwyższy poziom w Polsce.

Zaznaczyć trzeba, że w 1945 r. zastano jedynie 2 szkoły zdatne do użytku i wydatną pomoc w tej dziedzinie przyniosło Państwo i FOS, dzięki któremu zbudowano 6 budynków szkolnych, a odremontowano 3.

Po omówieniu osiągnięć i potrzeb szkolnictwa średniego, zawodowego i kursów repolonizacyjnych, prelegent podniósł konieczność odbudowania zniszczonego teatru i „Strzechy Polskiej".

OSIĄGNIĘCIA I POTRZEBY

Dalsze referaty na tematy: rolnictwo, hodowla i warzywnictwo, cukrownictwo, przemysł i finanse wygłosili: inż. Śliwa, Siwczyński i Nowak i mgr. Wendorf. Oto kilka wyjątków:

Straty w gospodarce rolnej sprawiły, że pogłowie krów nie dosięgło jeszcze połowy stanu przedwojennego, że brak nasion i 75% nawozów. W pow. znajduje się 57 tys. sztuk drzew owocowych, obszar uprawy doskonale opłacalnych ziół leczniczych zostanie powiększony z 10 do 30 ha. Wspaniale rozwijająca się cukrownia zakłada pierwszą w Polsce i czwartą w Europie fabrykę przeróbki melasy na aceton i butenol. W przemyśle pracuje 4 tys. osób, a dalszych 2500 osób (w tym wielu specjalistów) może znaleźć pracę, gdy zostaną uruchomione nowe fabryki i przetwórnie maszyn rolniczych, papieru, farb, kapeluszy, wyrobów koszykarskich, garbarnie itp.

Dużą rolę w życiu gospodarczym odgrywają udzielające pożyczek i kredytów banki.

Suma zniszczeń wojennych, a tym samym i potrzeb pow. raciborskiego wyraża się ogromną cyfrą 1700 milionów zł.

DOSKONAŁA ORGANIZACJA

W krótkiej a rzeczowej dyskusji zabierali głos: przedstawiciele Min. Ziem Odzyskanych, dyr. Okr. Kolei Państwowych Olędzki, pos. Pawelczyk i wicewoj. Arka Bożek, po czym zebrani uchwalili wysłać depesze zapewniające o wysiłkach ludności pow. raciborskiego w dziele odbudowy do ministra Ziem Odzyskanych wicepremiera Gomułki i min. Dubiela, do nacz. dyrektora CUP-u posła Dietrycha i do woj. gen. Zawadzkiego.

Głęboka troska o dobro powiatu, zapał, z jakim ludność przystąpiła do pracy, doskonałe znawstwo i opracowanie żywotnych zagadnień świadczą o tym, że Ziemia Raciborska stoi na najlepszej drodze do odbudowy i pełnego rozkwitu życia gospodarczego. *R. Leszczyński*

MODA i ŻYCIE PRAKTYCZNE

W 12. NUMERZE:

Jak radzi sobie na wiosnę praktyczna paryżanka. Poradnik letnie. Sukienki do Komunii. Wiosenne kolekcje Paryża. Jak radzi sobie na wiosnę praktyczna Paryżanka. Poradnik krawiecki. Pulower bez rękawów.

Rękojmią szczęścia małżeńskiego jest fach kobiety. Praca zawodowa — to posag.

Gdy wiosna psuje cerę. Walka z piegami. — Pielęgnacja roślin balkonowych. Wiosna w pasiece. — Wiosenne potrawy. Między nami. — O dobrą książkę dla wszystkich — itd. itd.

1715

SPORT

Jak przygotować się do „BIEGU NARODOWEGO"

Katowice. (pb) Najważniejszą sprawą w obecnym okresie przed Biegiem Narodowym na przełaj jest należyte przygotowanie się kandydatów do biegu. Dla zawodników, startujących w klubach sportowych, czy należących do organizacji młodzieżowych, uprawiających WF, sprawa jest łatwa, mogą oni bowiem korzystać z pomocy instruktora i przygotować się należycie. W Biegu Narodowym brać będzie. jednak udział zwłaszcza w mniejszych miejscowościach i gminach masa biegaczy, z których wielu po raz pierwszy stanie na starcie. Dla tych właśnie podajemy kilka zasadniczych uwag, które niejednemu umożliwią uniknięcie błędów przy przygotowywaniu się do biegu.

Obowiązkiem każdego uczestnika biegu jest odbycie co najmniej 8 treningów. Przed rozpoczęciem treningu należy sprawdzić swój stan zdrowia. Komitety wydały zarządzenia, iż wszyscy uczestnicy Biegu Narodowego muszą być przed biegiem zbadani przez lekarza. Badania przeprowadzają bezpłatnie w miastach poradnie sportowo-lekarskie, ośrodki zdrowia, w szkołach — lekarze szkolni. Z chwilą rozpoczęcia treningu należy ćwiczyć regularnie, jednak nie wysilać się nigdy zbytnio. Biegać należy wolno i swobodnie, zwracając uwagę na głęboki wydech. Powietrze wciągać śmiało nie tylko nosem, ale i ustami, nie zatykać nigdy ust chusteczką i nigdy też w czystym powietrzu nie zmuszać się do oddychania przez nos. Po każdym treningu należy wziąć ciepłą kąpiel lub przynajmniej umyć się w ciepłej wodzie i wytrzeć szorstkim ręcznikiem, a następnie przebrać.

Treningowe biegi przełajowe należy odbywać indywidualnie, albo w zespołach, dobierając się pod względem wieku, siły i szybkości. Początkującemu nie wolno biegać na równi z zaawansowanymi i nigdy nie należy z treningu urządzać zawodów. Gdy odczuje się silne zmęczenie, czy brak oddechu, należy bieg przerwać i nie zatrzymywać się, lecz przejść kilkadziesiąt lub nawet kilkaset metrów, tj. do chwili powrotu do sił i chwycenia tzw. „drugiego oddechu". W wypadku silnego kłucia w boku bieg trzeba przerwać i wykonać kilka bardzo głębokich oddechów i skłonów tułowia w dół. Po ustąpieniu bólu biec dalej.

Przed każdym treningowym biegiem należy rozgrzać się lekkimi ćwiczeniami gimnastycznymi, jak: wznosy kolan, wymachy ramion ugiętych w łokciach, skłony tułowia wprzód, krążenie tułowia, luźne podskoki oraz bieg truchcikiem. Dopiero po rozgrzewce przejść do właściwego programu treningowego. Również nie należy treningu kończyć raptownie zbyt gwałtownym wysiłkiem, lecz na zakończenie wykonać kilka ćwiczeń rozluźniających oraz spokojny marsz.

Programy treningów podamy w następnych numerach.

*

Jelenia Góra (js). Bieg Narodowy w Jeleniej Górze zgromadzi na starcie ponad 600 zawodników we wszystkich konkurencjach, przewidywanych programem.

Start i meta na stadionie OM TUR przy ul. Złotniczej, Początek biegów o godz. 12.15. Dla zwycięzców przewidziane są cenne nagrody. Zbiórka zawodników nastąpi o godz. 9 w Domu Kultury, gdzie nastąpi badanie lekarskie.

*

Poznań. Zarząd PZB zwrócił się z apelem do wszystkich okręgów i klubów o jak najliczniejsze wzięcie udziału bokserów w Narodowych Biegach na przełaj w dniu Święta Pracy.

Zarząd PZB ufundował specjalną nagrodę dla okręgu, który wykaże się największą ilością startujących w Biegu Narodowym pięściarzy.

Siedemnastu kolarzy jugosłowiańskich

startuje w biegu Warszawa — Praga

Białogród. — W czwartek wyjechała z Białogrodu kolarska reprezentacja Jugosławii, która będzie uczestniczyć w wyścigach organizowanych przez „Głos Ludu" i „Rude Pravo".

Skład reprezentacji stanowi 17 zawodników, którzy wybrani zostali spośród 47 najlepszych kolarzy Jugosławii, uczestniczących w zawodach eliminacyjnych w Opatii.

*

Jelenia Góra (js). Międzynarodowy wyścig kolarski Warszawa — Praga w jednym ze swych etapów przebiegać będzie przez Jelenią Górę. Trasa będzie biegła od granicy powiatu przez przełęcz kowarską, serpentyny do Kowar, przez ulicę Jeleniogórską, Gniewków, obok koszar X Dywizji Sudeckiej, Aleję Obrońców do Alei 3 Maja.

Z Alei 3 Maja trasa dalej biegnie do ul. 1 Maja, przez wiadukt kolejowy do ul. Złotniczej na stadion OM TUR, gdzie będzie meta.

Przyjazd zawodników do Jeleniej Góry przewidziany jest w dniu 3 maja w godzinach między 12 a 15.

Start do czwartego etapu Jelenia Góra — Liberzec nastąpi w dniu 4 maja o godz. 9.

* Król angielski zgodził się na przeprowadzenie wyścigów motocyklowych podczas XIV Igrzysk Olimpijskich w Londynie w wielkim parku windsorskim. Podczas zawodów wszelki ruch drogowy zostanie zamknięty. Długość trasy wynosi 10,865 m.

Najbliższe imprezy sportowe

Poniżej podajemy plan najważniejszych imprez sportowych, jakie odbędą się w ciągu niedzieli.

W POLSCE

Warszawa: Polonia — Widzew Łódź (piłka nożna), wyścig kolarski o puchar Konarzewskiego oraz otwarcie sezonu motocyklowego przez OM TUR.

Kraków: Wisła — Polonia Bytom (piłka nożna), mecz bokserski Wisła — IKS Wrocław, Cracovia — AZS Warszawa (szczypiorniak).

Poznań: Wyścig kolarski „Ekspresu Poznańskiego", mecz lekkoatletyczny Warta — AZS Poznań, Warta — Ostrovia (szczypiorniak) oraz raid motocyklowy Lechii Poznań.

Łódź: Tęcza — Warta (boks), ŁKS Łódź — AKS Chorzów (piłka nożna).

Gdynia: MKS — ŁKS Łódź (boks).

Tarnów: Tarnovia — Legia (piłka nożna).

W Chorzowie-Batorym: Ruch — ZZK Poznań (piłka nożna), *Rybnik:* Rymer — Cracovia (piłka nożna), *Chorzów:* Indywidualne mistrzostwa Śląska w zapasach, *Katowice:* Pogoń Katowice — AZS Kraków (szczypiorniak), mecz motocyklowy Śląsk — Ostrawa, drużynowe mistrzostwa Polski w szermierce panów. *Opole:* Leopolia Opole — ŁKS Łódź (szczypiorniak), *Groszowice:* Chrobry Groszowice — Tęcza Katowice (szczypiorniak).

ZA GRANICĄ

Londyn: Mecz tenisowy o puchar Davisa Anglia — Indie, finałowy mecz o puchar Anglii Blackpool — Manchester Utd.

Amsterdam: Bieg kolarski Paryż — Tours.

Rzym: Bieg kolarski Mediolan — Mantua.

Podziękowanie

JW. Panu Dr. S. WIERZBIE Prymazusowi Oddz. Ginekol. - Położ. Szpitala Miejskiego w Chorzowie; za szczęśliwe a wysoce fachowe przeprowadzenie skomplikowanego porodu, uratowanie życia noworodkom oraz pełną poświęcenia opiekę w czasie choroby serdecznie dziękują

(1722) GŁOWACCY

Firma „GROM"

C. BROMKA i S-ka

JELENIA GORA, 1 MAJA 43 c

przeprowadza

badania, konserwacje i instalacje piorunochronów. 1703

„Przyjmiemy zaraz rutynowanego

fachowca z działu papeterii

na stanowisko

referenta zakupu i zaopatrzenia

naszych sklepów. Warunki według umowy. Zgłoszenia osobiste w Dyrekcji Oddziału Kolportażu „Czytelnik" Katowice, Wawelska 2. (1718)

PIEGI i żółte plamy usuwa

krem i mydło przeciw piegom

Mimoza

żądać wszędzie

„MIMOZA" - Lab. chem.-kosmet.

Mysłowice, ul. Powstańców nr 15

1658

Na podstawie Ustawy o Ulgach Inwestycyjnych z dnia 2 czerwca 1947 r. **firma „INCO" Warszawa, ul. Chmielna 19, nabywa w drodze cesji** posiadane przez osoby prywatne

Należności w funtach angielskich

i w innych dewizach po korzystnym dla właścicieli kursie. Zgłoszenia w godz. 9—16.

1606

CENTRALA HANDLOWA PRZEM. METALOWEGO Biuro Sprzedaży Śrub i Nitów Bytom, pl. Stalina 11

poszukuje na kierownicze stanowiska

buchalterów-bilansistów

znających prace finansowe w przemyśle oraz prace bankowe. Wymagana długoletnia praktyka. Warunki płacy: ryczałt umowny. Zgłoszenia w Wydz. Personalnym. (1719)

Magistra lub pomocnika(cy) apt.

poszukuje na dobrych warunkach najchętniej od zaraz Nowa Apteka w Chojnicach (Pomorze). 1713

Większą ilość WEŁNY

„MERINOS"

sprzedamy

Łódzka Hurtownia Artykułów Włókienniczych POZNAŃ, Św. Marcin 61, telefon 35-40. 1702

ZJEDNOCZ. ENERGETYCZNE OKR. DOLNOŚL. we Wrocławiu, Pl. Powstańców Śl. 5

poszukuje:

1 inżyniera elektryka

lub mechanika z dobrą praktyką energetyczną, na stanowisko Naczelnika Wydziału Planowania;

1 inżyniera lub branżowca

w dziale obliczania i analizy kosztów własnych w przemyśle energetycznym, na stanowisko **Naczelnika Wydziału Kosztów Własnych i Statystyki.**

Warunki płacy do omówienia. Mieszkanie oraz zwrot kosztów przeniesienia, zapewnione.

Podanie z życiorysami i odpisami świadectw należy przesyłać do **Wydziału Personalnego Zjednoczenia Energetycznego Jelenia Góra, ul. Bogusławskiego 2.** 1723

Redaguje: Kolegium Redakcyjne *Redakcja.* Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73, 305-73, 555-33, 311-84. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godziną 11—12 codziennie. *Administracja Wydawnictw:* Katowice ul. Młyńska 9, tel. 301-69. Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach 120 zł — z przesyłką poczt. 135 zł — z odnoszeniem do domu 170 zł. PKO Katowice III-4950. *Dział Ogłoszeń:* Katowice ul. 3 Maja 12, tel 309-74 — PKO Katowice III-4830 Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. Wydawca: „CZYTELNIK", Katowice, ulica 3 Maja 12. *Drukarnia Nr 9,* Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, ul. 3 Maja 12, tel 310-58 R 17188